Nr. 595. Kraków, Sobota 25 Listopada 1916. Rok XXXV.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopeasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21. S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h., za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Cesarz Karol I.

Kraków, 25 listopada.

W myśl postanowień Sankcyi pragmatycznej i Ustawy zasadniczej na tronie Habsburgów zasiadł po swoim stryju arcyksiążę Karol Franciszek Józef jako cesarz Karol I.

Podobnie jak dostojny poprzednik jego tak i teraz młody cesarz obejmuje rządy w chwili przełomowej, w momencie, kiedy starożytne to państwo przebywa jeden z najważniejszych i najtrudniejszych okresów swojej historyi.

W bogatej spuściźnie po swoim świetnej pamięci stryju znajdzie młody cesarz wielkie skarby. Największym z nich jednak jest owa głęboka mądrość, która cechowała sztukę rządzenia Franciszka Józefa I., opartą na niewzruszonej wierności ustawom, na ścisłem poszanowaniu postanowień konstytucyi i tej nieporównanej cierpliwości, z jaką dostojny poprzednik dzisiejszego monarchy umiał czekać na przebieg tych trudnych procesów porozumiewania się i zbliżania wzajemnego między rozmaitemi obozami narodowemi, które to procesy stanowiły dotąd i zapewne nadal stanowić będą główną treść wewnętrznego życia politycznego monarchii.

Rozporządzając skarbami tych bezcennych doświadczeń swojego stryja, cesarz Karol potrafi niewątpliwie, przy pomocy odpowiednio dobieranych doradców, znaleźć zawsze drogę, wiodącą narody monarchii do tych wzniosłych celów, które im w swoim pierwszym manifeście wyznaczył. W dążeniu do tych celów zjednoczą się koło swego młodego monarchy wszyscy obywatele tego państwa. Wszyscy pospieszą mu z tąsamą pełną ofiarnej gotowości pomocą, z jaką stawali do apelu na każde zawołanie jego poprzednika.

Straszliwa wojna jeszcze trwa. Ale młody monarcha zaczął swój najwyższy i najtrudniejszy urząd pod dobrą wróżbą, skoro śmiało i odważnie stwierdził, że pragnie pokoju, oczywiście — pokoju pełnego honoru dla jego dzielnej armii, zgodnego z interesami życiowemi jego wielkiego państwa. Takiego pokoju pragną wszyscy obywatele tego państwa.

Drugą dobrą wróżbą dla rozpoczynajacego się panowania jest jasne i stanowcze stwierdzenie w pierwszym manifeście wierności dla postanowień konstytucyi, którą młody monarcha pragnie, zgodnie z jej postanowieniem, zaprzysiądz uroczyście, skoro tylko zbiorą się obie Izby Rady państwa.

Obie te zapowiedzi wzmocnią niewątpliwie to głębokie zaufanie i miłość, które oboje cesarstwo jeszcze jako młoda arcyksiążęca para zaskarbili sobie u wszystkich narodów monarchii. Wśród nich naród polski stoi z pewnością, pod względem zaufania i miłości, na pierwszem miejscu z tego przedewszystkiem powodu, że kraj nasz miał szczęście najdłużej gościć w swych granicach dzisiejszego cesarza.

Jakgdyby wieszczem jakiemś przeczuciem wiedziony, że tu w tym kraju ważyć się będą niebawem losy nietylko monarchii, lecz całej Europy, cesarz Franciszek Józef wysłał swego ukochanego wnuka tu do nas właśnie, aby jako oficer kawaleryi miał sposobność bliższego poznania kraju i ludzi. W skromnym dworku kołomyjskim, który pod nizkim swoim dachem krył szczęście pierwszych miesięcy małżeństwa cesarza Karola, zadzierżgnęła się nić głębokiej sympatyi między ludnością tego kraju a nim i jego małżonką, która od pierwszej chwili podbiła serca jasnością swojej duszy i prostotą obejścia.

W czasie straszliwej wojny, kiedy to dzisiejszemu cesarzowi wypadało często przebywać na pobojowiskach naszego kraju już to w charakterze przedstawiciela cesarza, już to w charakterze wodza, ta silna nić sympatyi musiała umocnić się niezwykle. Cesarz Karol poznał nasz kraj i jego mieszkańców w szczęściu, pokoju zarówno, jak w nieszczęściu okropnej wojny, spustoszenia i ruiny. I w obu sytuacyach miał sposobność przekonać się, że tu wśród ludności polskiej ma monarchia i jej dynastya niewzruszoną i zawsze pewną ostoję wierności i przywiązania.

Ubiegłej zimy cesarz Karol odwiedził walczące w Karpatach Legiony. Sam przekonał się o bohaterstwie tych młodocianych zastępów polskich, które poszły w pole jako wyraziciele wiekuistych ideałów polskich, i sam rozdzielając między wielu z nich nagrody męstwa żołnierskiego, miał możność stwierdzenia, że wdzięczność polska jest czemś równie pożytecznem, jak pięknem, równie szczerem, jak bohaterskiem.

Pewni trwałości tych już zadzierżgniętych nici wzajemnych sympatyj i zrozumienia, ufni, że cesarz Karol zachowa dla nas te uczucia, których nie szczędził nam nieodżałowany i niezapomniany wielki nasz opiekun — Franciszek Józef I., my Polacy zgodni jesteśmy i solidarni w uczuciu wierności i miłości dla młodej cesarskiej pary. Serca polskie są dla niej otwarte na ścieżaj.

Wielkoduszny poprzednik cesarza Karola szereg dowodów życzliwości dla naszego narodu i głębokiego zrozumienia jego potrzeb i dążeń, zamknął wiekopomnymi aktami — p r o k l a m o w a n i e m n i e p o d l e g ł e g o p a ń s t w a p o l s k i e g o i reskryptem do rządu, zarządzającym opracowanie n o w e j k o n s t y t u c y i d l a G a l i c y i n a z a s a d z i e n a j s z e r s z e j a u t o n o m i i.

Oboma temi aktami otworzył cesarz Franciszek Józef I. przed narodem naszym źródła nowego życia, zainicyował w jego historyi nową epokę państwowego zmartwychwstania.

Naród polski wierzy niewzruszenie, że następca wielkodusznego cesarza będzie równie wielkodusznym wykonawcą jego mądrych i wzniosłych postanowień, że w tych wielkich a trudnych chwilach rozpoczynania się nowej ery w życiu naszego narodu, nie poskąpi mu swej możnej pomocy i opieki.

Silni tą wiarą, z ufnością składamy nasze losy w ręce młodego włodarza starożytnej monarchii. Niechaj uwieńczony laurem ostatecznego zwycięstwa — długie lata włada wraz z dostojną małżonką swoją tem państwem — sobie na chwałę, narodom jego na pożytek.

Testament cesarza Franciszka Józefa.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 25 listopada.

»Mittagsztg.« donosi:

Testament cesarza Franciszka Józefa jest dość obszernym aktem, uzupełnionym przez liczne kodycyle. Nosi on datę r. 1914, a po śmierci arcyks. Franciszka Ferdynanda doznał licznych zmian. Co się tyczy dóbr koronnych, testament nie zawiera żadnych postanowień, gdyż dobra te nie są prywatną własnością cesarza. Testament zawiera natomiast bardzo dokładne postanowienia co do prywatnego majątku cesarza, składającego się z gotówki, papierów wartościowych, majątków ziemskich, bezcennych wprost zbiorów obrazów, rzeźb, zamków, will, pałacyków myśliwskich, posiadłości gruntowych w Wiedniu i w innych miastach. Majątek ten przypadnie członkom domu cesarskiego. Najobficiej obdarowani zostaną najbliżsi krewni cesarza, jak arcyks. Marya Walerya, ks. Gizela bawarska, wnukowie i prawnukowie cesarza, ks. Elżbieta Windischgraetz, zięciowie arcyks. Franciszek Salwator i ks. Ludwik bawarski.

Wzruszającą jest wprost pamięć cesarza o wielu starych sługach, którzy od wielu lat pozostawali przy jego boku. Cesarz obdarzył obficie czterech kamerdynerów, kilku strzelców i leśniczych, którzy towarzyszyli cesarzowi na polowaniach.

Rozmaite osobistości otrzymały od cesarza upominki w formie obrazów, przedmiotów sztuki i przedmiotów osobistego użytku, które mają im przywodzić na pamięć zmarłego cesarza.

Przed pogrzebem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 listopada.

Także onegdaj prócz członków cesarskiej rodziny przybyły na zamek schoenbruński liczne osobistości, celem pożegnania się ze zwłokami.

Wczoraj w nocy zdjął nadworny rzeźbiarz profesor M a r s c h a l l maskę pośmiertną. Następnie dokonał profesor dr K o l i s k o w obecności przybocznego lekarza dra Kerzla konserwacyi zwłok, poczem monarchę ubrano w gałowy uniform marszałkowski i złożono do czarnej, okrytej pluszem trumny i trumnę umieszczono na czarnem podium. W poniedziałek przed przewiezieniem zostanie pluszowa trumna złożona do trumny metalowej, poczem nastąpi pokropienie zwłok w obecności cesarskiej rodziny.

Wczoraj przed południem przedstawiło się cesarzowi Karolowi całe austryackie ministerstwo.

Członkowie domów panujących na pogrzebie cesarza Franciszka Józefa.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 25 listopada.

»N. Fr. Presse« donosi, że na pogrzeb cesarza Franciszka Józefa przybyć ma cesarz Wilhelm w towarzystwie wszystkich książąt Rzeszy niemieckiej. Prawdopodobnie cesarzowi Wilhelmowi towarzyszyć będzie cesarzowa, tak samo król bawarski ma przybyć w towarzystwie królowej. Pewnem jest, że w uroczystościach pogrzebowych weźmie udział król bułgarski Ferdynand.

Z Turcyi przybędzie osobna misya z książętami domu cesarskiego na czele. Oczekują też przybycia infanta hiszpańskiego w zastępstwie króla Alfonsa oraz królowej matki Krystyny.

Papież wobec zgonu cesarza Franciszka Józefa.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Zurych, 25 listopada.

Wiadomość o śmierci cesarza Franciszka Józefa I otrzymał papież za pośrednictwem ambasadora hiszpańskiego przy Watykanie. Papież, głęboko wzruszony, zarządził natychmiast odprawienie modłów żałobnych za duszę zmarłego monarchy w kaplicy Sykstyńskiej.

Jak słychać, papież wystosuje pismo odręczne do cesarza Karola.

Cesarzowa niemiecka do cesarzowej Zyty.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 25 listopada.

»Nordd. Allg. Ztg.« donosi:

Cesarzowa wystosowała do cesarzowej Zyty telegram, w którym wyraża swój głęboki współudział w bólu i żałobie cesarzowej Zyty i ludów monarchii z powodu zgonu Franciszka Józefa, pomna serdecznej przyjaźni, jaka cesarzową Augustę łączyła w życiu z cesarzem Franciszkiem Józefem i wskazuje na nowe ciężkie obowiązki, których wypełnienie, zwłaszcza w tych poważnych czasach wojny, stawia wysokie żądania siłom cesarzowej Zyty.

Cesarzowa Zyta odpowiedziała telegramem, w którym prosi cesarzową Augustę o przyjęcie podziękowania, pochodzącego z najgłębszego serca, i o przeniesienie przyjaźni, którą cesarzowa Augsta miała dla cesarza Franciszka Józefa, także na nią i na jej rodzinę.

Cesarz Karol wobec dziennikarzy.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Budapeszt, 25 listopada.

»Az Ujzag« donosi:

Gdy sprawozdawcy wojenni przybyli do armii obecnego cesarza Karola, ówczesnego generała pułkownika, komendanta na froncie wschodnim i podnosili w rozmowie z ogromnem uznaniem zdolności arcyksięcia, arcyks. Karol oświadczył:

Mam wielki szacunek dla prasy i dla waszej pracy duchowej, którą pełnicie w tych ciężkich warunkach. Ale jest niedopuszczalnem, byście panowie w tych nadzwyczajnych czasach mierzyli podwójną miarą i więcej pisali o mnie, aniżeli o starych, zasłużonych tak bardzo generałach.

Głosy prasy wiedeńskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 listopada.

Cała prasa podnosi, że słowa **pożegnalne zmarłego cesarza do jego ludów, armii i floty, przyjęte będą z głębokiem rozrzewnieniem i gorącą podzięką.** Cesarz Franciszek Józef zbudował sobie w sercach swych ludów i swej siły zbrojnej nie przemijający pomnik i jak wspomnienie o nim zawsze żyć będzie w ich pamięci, tak samo ludy i siła zbrojna będą się starać, aby wypełnić ostatnie życzenie umierającego cesarza i ofiarną wiernością dla Jego następcy wyrażą podziękę cesarzowi Franciszkowi Józefowi.

Omawiając **rozkaz do armii i floty**, podnoszą pisma: Z tej pierwszej proklamacyi młodego władcy do jego siły zbrojnej wynika jasno, jak bardzo zżył się on z armią, z jej czuciem i myśleniem, jak bardzo żyje w nim wszystko, co ją ożywia i porusza. Obok prostej przemowy młodego cesarza, unikającej jakiejkolwiek wzmianki o własnych sukcesach, oddziaływa szczególnie sympatycznie przypomnienie tego, czem cesarz Franciszek Józef był dla armii, a wyznanie, że wieniec zwycięstwa ma być złożony u trumny zmarłego cesarza, wzbudzi wśród wojsk Austro-Węgier najwyższy zapał.

Pisma wyrażają żywe zadowolenie, że cesarz Karol w piśmie odręcznem do obu prezydentów ministrów, dotyczącem ślubowania monarszego przed austryacką Radą państwa, oraz koronacyi na króla, wykazuje, że **konstytucyonalizm świętym mu jest jako spadek po swym wielkim poprzedniku.** To wyznanie konstytucyjne wywoła u całej ludności monarchii głębokie wrażenie. Będzie rzeczą stronnictw politycznych stworzyć możliwie szybko techniczne i polityczne warunki dla zwołania parlamentu.

W wymianie telegramów między cesarzem niemieckim i cesarzem Karolem widzą pisma płomienny dowód niezachwianej trwałości sojuszu, który młody cesarz jako najcenniejszy spadek przejął po swym wzniosłym poprzedniku.

Manifestacye żałobne w Warszawie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Warszawa, 25 listopada.

Wczoraj zjawił się generał-gubernator Beseler u tutejszego przedstawiciela c. i k. ministerstwa spraw zagranicznych, jakoteż u przedstawiciela c. i k. naczelnej komendy armii, aby im wyrazić kondolencyę z powodu zgonu cesarza Franciszka Józefa.

Na wszystkich publicznych budynkach na znak żałoby chorągwie zniżono do pół masztu.

Deklaracya stronnictw lubelskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 25 listopada.

»Ziemia Lubelska« z dnia 24 bm. umieszcza następującą deklaracyę:

Rozumiejąc akt z dnia 5 listopada b. r. jako wyraz zgody obu rządów okupacyjnych na zrealizowanie postawionego przez naród polski postulatu niepodległości i stwierdzając, że dla podjęcia zadań i obowiązków oraz sprostania trudnościom, które stają przed nami, obejść się nie możemy bez prawnie obranego przedstawicielstwa i należycie upełnomocnionego rządu, uważamy dziś już, a to zwłaszcza wobec okoliczności zewnętrznych, za potrzebne określić postulaty nasze, jak następuje:

1) Sejm, powołany drogą wyborów powszechnych, przez ludność całego Królestwa Polskiego, posiadający całkowitą kompetencyę ustawodawczą z prawem inicyatywy oraz zapewnioną wolnością obrad i decyzyi, reprezentuje interesy i wyraża wolę społeczeństwa polskiego na terytoryach, zajętych Rosyi w tej wojnie przez państwa centralne.

2) Rada Stanu, przez Sejm do życia powołana, jest jego organem dyplomatycznym i wykonawczym, przed Sejmem odpowiedzialnym, a zarazem do chwili ostatecznego zorganizowania państwa i utworzenia najwyższej władzy państwowej jedyną zwierzchnością kierowniczą powstających stopniowo władz i urzędów.

3) Prowizoryczna Rada Stanu, mająca być powołana w najbliższym czasie, mieć winna za pierwsze zadanie zwołanie Sejmu w myśl powyższych zasad.

4) Sejm i rząd, nie odpowiadający zasadom powyższym, nie mogłyby być uznane za prawne przedstawicielstwo i własną organizacyę państwową narodu.

5) Nieunikniona w dobie przejściowej uzależnienie czasowe kraju od mocarstw centralnych winno nie przekraczać granic, zakreślonych koniecznościami wojennemi, w żadnym razie nie może mieć charakteru podporządkowania jednemu tylko mocarstwu.

Za klub polski: Jan S t e c k i, Stanisław S l i w i ń s k i, Bolesław S e k u t o w i c z.

Za Wydział narodowy: Dr Paweł J a n k o w s k i, Jerzy M ą c z e w s k i, Przemysław P o d g ó r s k i.

W związku z powyższą deklaracyą oświadczają dodatkowo: Daniel Ś l i w i c k i, Maryan K u n i c k i, Bronisław G o ł e m b e r s k i, Wiktor T u r c z y n o w i c z:

W myśl decyzyi lubelskiego wydziału Ligi polskiej państwowości z dnia 23 bm. podpisani ogłaszają imieniem wydziału akces do powziętych uchwał klubu polskiego i wydziału narodowego w Lublinie, przypuszczając, że uchwały te, poparte przez analogiczne organizacye i instytucye naszego kraju, w ten sposób wyrażać będą wolę całego społeczeństwa polskiego.

Wojna.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 listopada.

Urzędowo donoszą dnia 24 listopada 1916:

Wschodni teren wojny.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Na wschód od Orsowej został nieprzyjaciel przez wojska austro-węgierskie i niemieckie odrzucony.**

Turnu Severin znajduje się w naszem posiadaniu.

Posuwające się poza Crajovę siły zbrojne dotarły czołem do rzeki Aluty. W obszarze Rimnik Valcea stawia nieprzyjaciel dalej jak najzaciętszy opór.

Front wojsk generała polnego marszałka ks. Leopolda bawarskiego: **Nasz porucznik lotniczy Popelak został podczas lotu wywiadowczego na północ od Brodów zaatakowany przez trzech rosyjskich lotników bojowych. Zmusił ich do ucieczki i do opadnięcia w locie spadowym poza ich liniami.**

Włoski teren wojny.

Po polepszeniu się nader niekorzystnych warunków atmosferycznych w ostatnim tygodniu, rozpoczęła się znowu walka działowa w kilku odcinkach, zwłaszcza na płaskowzgórzu Krasu, nie przybrała jednak ona dotąd większej gwałtowności.

Południowo-wschodni teren wojny.

W obszarze c. i k. wojsk bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 25 listopada.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera dnia 24 listopada 1916:

Zachodni teren wojny.

Armia generała polnego marszałka księcia Albrechta wirtemberskiego: **Nad Ypern i w łuku Wytshaete odżywała chwilami działalność ogniowa.**

Grupa wojsk ks. Ruprechta bawarskiego: **Na północ od Ancre nastał po południu silny ogień, który przeniósł się także na brzeg południowy. Kilka ataków Anglików nie dosięgło nigdzie naszych pozycyj. Przeważnie załamały się one wśród obfitych strat już w ogniu zaporowym. W lesie St. Pierre Vaast i na południe od Somme aż do okolic Chaulnes przy dobrych** warunkach atmosferycznych była walka działowa gwałtowną.

Wschodni teren wojny.

Front ks. Leopolda bawarskiego: Nie było żadnych większych działań bojowych.

Front wojska generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Na równinie wołoskiej zbliżają się wojska generała piechoty von Falkenhayna do Aluty.**

W zachodnim kącie Rumunii złamano nieprzyjacielski opór. Orsova i Turnu Severin zajęte.

Bałkański teren wojny.

Front wojsk generała polnego marszałka Mackensena: **Na prawem skrzydle frontu Dobrudży przy pomocy ataku wojsk bułgarskich odrzucono rosyjskie siły z przedpola naszych pozycyj. Także w innych punktach armii istnieje kontakt bojowy.**

Nad Dunajem walki.

Front macedoński: **Między jeziorem Prespa i Cerną wielokrotnie silny ogień działowy. Częściowe ataki nieprzyjaciela rozbiły się na północny zachód od Monastyru i koło Makova.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Różnice między Rosyą a Anglią.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Sztokholm, 25 listopada.

Różnice, istniejące między rządem angielskim a rosyjskim zaostrzają się bardzo widocznie, głównie z powodu mieszania się ambasadora angielskiego do wewnętrznej polityki Rosyi, a zwłaszcza z powodu nadzoru, roztoczonego nad Dumą, gdzie ambasador angielski zorganizował specyalną służbę szpiegowską.

Rozkaz króla bułgarskiego do armii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 25 listopada.

Król wydał do trzeciej armii, która walczy z Rumunami, rozkaz, w którym powiada:

Oczekiwane lepsze dnie z rewanżem wobec naszego wiarołomnego sąsiada z północy szybko nadeszły. Rumunia nas zaatakowała, spodziewając się, że swe bandyckie dzieło z roku 1913 będzie mogła znowu podjąć. Bezczelność jej była bez granic, bezprzykładną jednak też siła orkanu, która zmiotła nieprzyjacielskie hordy z Dobrudży. Potężnie poparci przez dzielne sprzymierzone wojska niemieckie, austro-węgierskie i tureckie, dokonaliście dzieł, które stanowią najpiękniejsze chwile w naszej historyi wojennej. Z niezmienną ufnością w wasze niewzruszone stanowisko przesyłam wam entuzyastyczne powitanie zjednoczonego narodu bułgarskiego i wyrażam wam głęboką podziękę i uznanie. Z pomocą Bożą zostanie nasze uświęcone dzieło uwieńczone tryumfem.

Rząd grecki wobec koalicyi.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Lugano, 25 listopada.

»Secolo« donosi z Aten:

Na żądanie koalicyi co do wydania broni i amunicyi odpowiedział rząd grecki odmownie. Odmowę swą uzasadniał rząd grecki obawą wywołania przez to powstania ludowego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 25 listopada.

»Times« donoszą z Aten:

W pewnych kołach panuje przekonanie, że gabinet upadnie, jeśli nastąpi ostateczna odmowa wydania materyału wojennego, żądanego przez koalicyę.

Ateny, 25 listopada.

(Biuro Reutera). W ostatniem żądaniu admirała F o u r n e t a w sprawie oddania materyału wojennego, zawarte były żądania: 18 baterYj artyleryi, 16 bateryj artyleryi górskiej 40.000 karabinów, 45 karabinów maszynowych, 50 samochodów i znacznej ilości amunicyi. Fournet oświadczył, że suma tego materyału wojennego równa się tej ilości, którą wydano Niemcom i Bułgarom.

Rząd odpowiedział, **że koalicya zabrała już 191 nowożytnych dział greckich i że zgoda na to żądanie byłaby czynem nieprzyjacielskim wobec państw centralnych i uniemożliwiłaby obronę Grecyi. Dlatego rząd odrzuca żądanie.**

Zapowiedzi pokojowe.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Monachium, 25 listopada.

»Muench. N. Nachrichten« reprodukują artykuł »N. York Times«, najbardziej angielskiego ze wszystkich amerykańskich dzienników stwierdzający, **że koalicya dojrzała już do pokoju.** Faktowi, że Biuro Reutera ogłasza wyciąg z tego artykułu, bez słowa jakiegokolwiek protestu, przypisują w kołach miarodajnych bardzo wielkie znaczenie. W kołach finansowych pogłębia się wrażenie, że coś, jakby rokowania pokojowe, wisi w powietrzu.

Dzienniki haskie donoszą, że **skłonność do zawarcia pokoju znajduje coraz silniejszy oddźwięk w Londynie.**

Przyjęcie aktu z 5 listopada przez Polaków w Szwajcaryi.

(Korespondencya „Nowej Reformy".)

Bern, 20 listopada.

Proklamacyę państwa polskiego opublikowała prasa niemieckiej Szwajcaryi w niedzielę 5 b. m. w południe w dodatkach nadzwyczajnych. Po różnych miastach Szwajcaryi, jak w Rapperswilu, w Bernie, w Lozannie, Zurychu, St. Gallen, natychmiast zbierały się kolonie polskie, by święcić uroczysty dzień wskrzeszenia państwa polskiego.

Tegoż dnia wieczorem kolonia polska w Bernie zebrała się na pogawędkę, gdzie wśród przemówień uczczono akt 5 Listopada. Przemawiali między innymi ks. rektor Gralewski, który wzniósł toast w ręce hr. Morstina, jako przedstawiciela armii walczącej za wolność. Podniosła była scena, gdy weteran z roku 1863 p. dr Minich i porucznik Legionów hr. Morstin, padli sobie w objęcia. Lozańscy Polacy, jak wiadomo, są podzieleni. Grupa Kucharzewskiego przyjęła akt 5 Listopada, jak należało, to znaczy, stanęła zdecydowanie na stanowisku uznania aktu z Piątego Listopada, a zachowanie się grupy Piltza nie odbiegło od tego, czego się po tej grupie spodziewano. — W ciągu tygodnia między 5 a 12 listopada odbywały się prywatne rozmowy Polaków w poszczególnych koloniach, odczuwało się potrzebę wspólnej manifestacyi żywiołów, które stanęły na stanowisku uznania manifestu dwóch cesarzy. Pierwszą manifestacyą zbiorową zagranicą była **manifestacya rapperswilska**, na którą przybyli rodacy z Berna, Zurychu i St. Gallen, oczywiście cała, jak jeden mąż kolonia rapperswilska, a z różnych stron nadeszły telegramy solidaryzacyi, między innymi z Weesen od emigranta z 63 roku ks. prob. Heyduckiego, Poznaniaka, który nadesłał serdeczne gratulacye.

W tym samym czasie agencya Piltza opublikowała znany protest przeciw utworzeniu niepodległego państwa polskiego.

Do Repperswilu przybyło także trzech awanturników, w celu urządzenia burdy, a dopomagać miały cztery dziesięciolatki, dziewczynki, które sprowadzono, by jako »dzieci polskie« przeszkadzały wołaniem »Września«; na awantury atoli wobec powagi chwili nie odważono się. Agencya Piltza również starała się umniejszyć znaczenie manifestacyi rapperswilskiej, rozsyłając stosownie spreparowane zjadliwe komunikaty, które jednak nie osiągnęły pożądanego skutku.

Że zwolennicy pp. Dmowskiego i Piltza protestować będą przeciw aktowi z 5 listopada, tego mieliśmy zapowiedź 6 listopada w »Stampie«, czy też »Secolo«, gdzie kierownik biura prasowego b. Rady Narodowej lwowskiej w Rzymie deklarował, iż Polacy nie uznają tego aktu zagranicą i że niebawem odbędą się w Rzymie, Paryżu i Londynie polskie kongresy protestujące. Kongresów dotąd nie było, ale był znany akt z 12 listopada, pod którym atoli kierownik biura w Rzymie nie podpisał się. Nie podpisany jest także p. Skarbek, którego podobno błagano o podpis, odmówił także podpisu Henryk Sienkiewicz. Co się tyczy deklaracyi znanej, nie można pominąć wyświetlenia podpisu prof. Laskowskiego. Zapytany 6 listopada telegraficznie przez dyrektora Muzeum Narod. w Rapperswilu, czy dekorować Muzeum, odpowiedział telegraficznie, że tak, a w 6 dni później podpisał akt lozański.

Poza tem odbyły się poważne zebrania grup Naczelnego Kom. Nar., oraz grupy Kucharzewskiego, z Paryża zaś wyszło wręcz coś przeciwnego, niż zapowiadał kierownik biura w Rzymie, bo energiczna odezwa, podnosząca ważność aktu z 5 listopada (opublikowana w prasie krakowskiej). Jako poważne nie można natomiast uważać wystąpień niepowołanego pana Sclavusa-Gąsiorowskiego, który między innemi roztelegrafował po prasie neutralnej, że dowodem, jak wrogo społeczeństwo przyjęło manifest, jest fakt, iż niespełna 150 jeńców polskich, internowanych w entencie, zdeklarowało na wieść o niepodległości przeszło 340.000 fr. na wojenną pożyczkę francuską.

O zachowaniu się Polaków w Ameryce dotąd nie było żadnych wiadomości; kablów Anglia nie przepuszcza, a pisma polsko-amerykańskie nadejdą pod koniec miesiąca. Obcy przyjęli akt stosownie do sympatyi z tą lub ową stroną wojującą. Ta sympatya kierowała nimi przeważnie; tylko u Włochów i Szwajcarów wchodziła w grę także sympatya dla Polaków. Prasa czwórporozumienia, przestraszona i w najwyższej mierze zaniepokojona widmem przyszłej armii, rzuciła się ze złośliwością na »perfidnych barbarzyńców« (państwa centralne) za zgwałcenie prawa międzynarodowego i uważając w akcie z 5 listopada chęć i zapowiedź wymuszenia na Polakach daniny krwi wbrew woli Polaków. Około tego obraca się dyskusya entente'y przy pomocy argumentów, dostarczanych zawczasu i w dalszym ciągu przez agencyę lozańską, przyczem prasa ententy zapewnia, że Polacy drzucają »z pogardą« manifest z 5 listopada (co może głosić, słysząc wciąż tylko zapewnienia w tym rodzaju ze strony grup Dmowskiego, narzucającej się entencie na przedstawiciela Polski). Jedyny może »Corriere della Serra« ujął rzecz inaczej, bo nie obniżając ważności aktu i licząc się z nim, oświadczył, że ententa ma teraz jednego wroga więcej, to jest Polaków, którzy z dniem 5 listopada przechodzą do obozu państw centralnych, przyczem »Corriere« pogroził tym nowym przeciwnikom, to jest Polakom, że ententa musi zmienić swoje wobec nich przychylne dotąd zachowanie się. P. Edmund Privat zaś, Francuz szwajcarski, rozpoczął szereg artykułów w »Tribune de Genewe«, w których zwraca się ostro przeciw Polakom, protestującym przeciw manifestowi z 5 listopada.

Szwajcarzy niemieccy przyjęli manifest dwóch monarchów wyładowaniem sympatyi dla Polski, na każdym kroku składając Polakom gratulacye. To samo odnosi się nietylko do przeciętnych obywateli szwajcarskich, ale także do sfer rządowych, przyczem sprostować jednak należy mylną wiadomość, jakoby rząd szwajcarski »nakazał dekorować Muzeum Narodowe w Rapperswilu«, co, jak nam stanowczo oświadcza p. Stanisław Zieliński z Rapperswilu, nie miało miejsca i mieć nie mogło nawet z tego względu, że Muzeum jest instytucyą polską, a nie szwajcarską. Dodajmy na koniec, że Petersburska agencya telegraficzna urządziła podpisanym pod protestem lozańskim brzydki »kawał«, telegrafując o nich, zaraz po proteście urzędowym rosyjskim, że w imieniu wszystkich organizacyj politycznych polskich w Szwajcaryi zgłosili się do ambasadora moskiewskiego w Bernie z protestem przeciw aktowi z 5 listopada i że do tego kroku zmuszeni byli okolicznością, iż Polacy w kraju, usta mają skneblowane i uczuć swoich szczerze wyrazić im nie wolno.

Ogólne oburzenie panuje wśród Polaków na uzurpatorskie wystąpienie drobnej grupki lozańskiej »w imieniu kraju«. R.

Rada m. Krakowa pamięci Henryka Sienkiewicza.

Kraków, 25 listopada.

Celem uczczenia pamięci Henryka Sienkiewicza odbyło się wczoraj o godzinie 5 po południu nadzwyczajne żałobne posiedzenie krakowskiej Rady miejskiej w sali obrad w pałacu Wielopolskich. Członkowie prezydyum miasta, radcy miejscy oraz naczelnicy oddziałów magistratu i zakładów miejskich przybyli w żałobnych strojach. Również loża zapełniła się publicznością krakowską. Zebrani uczestnicy żałobnej manifestacyi wysłuchali stojąc następującego przemówienia prezydenta dra Lea:

Mowa prezydenta dra Leo.

Henryk Sienkiewicz nie żyje! Żałobą okryły się ziemie polskie! W chwili, gdy serca polskie jakgdyby zbudzone ze snu stuletniego, odurzone zapowiedzią zmartwychwstania narodowego państwa — odczuwamy wszyscy tem boleśniej wrażenie wywołane żałosną wieścią o nagłej śmierci naszego Sienkiewicza.

Bo »naszym« był i pozostanie na wieki wielki duch Sienkiewicza.

W tem tajemniczem zjednoczeniu zbiorowej duszy polskiej z istotą duchową zgasłego obywatela-pisarza tkwi znaczenie jego dla narodu, dla jego życia kulturalnego, dla jego całej przyszłości politycznej.

Tak, jak Mickiewicz w pierwszej połowie zeszłego wieku był nietylko największym poetą i mistrzem języka, ale przedewszystkiem największym wieszczem narodowym, najdoskonalszym wyrazem jego zbiorowego ducha, jego dążeń i aspiracyi — tak wodzem duchowym i moralnym był Sienkiewicz dla pokoleń współczesnych — a tem samem największym twórcą przy pracy zbiorowej nad odbudową wewnętrzną dusz polskich, nad budową przyszłego państwa polskiego.

Jeżeli każdemu narodowi — nawet żyjącemu swem własnem życiem państwowem — potrzeba moralnego rządu dusz, mężów zdolnych geniuszem ducha swego i wielką miłością rzeczy publicznej wziąć w rękę ster i prowadzić naród w pochodzie historycznym do celu największego rozkwitu i najwyższej doskonałości życia zborowego — to czyż może być większe szczęście i większe dobro dla narodu najnieszczęśliwszego na świecie, jak posiadanie genialnych wodzów ducha, przewodników zsyłanych przez Opatrzność, by duch narodu nie zamarł, a przedewszystkiem się nie spodlił wiekową niewolą i rozpaczą, płynącą ze świadomości beznadziejnych porywów ku zdobyciu wolności.

Takim wodzem duchowym Polski współczesnej był Henryk Sienkiewicz!

Stał się nim przez to, że, jak nikt inny, umiłował naród swój w jego wielkiej przeszłości, w jego szlachetnych przymiotach współczesnego życia polskiego, w jego języku i jego wielkim patryotyzmie!

Ratował od upadku ducha naród swój, wskrzeszając świetne obrazy z dawno minionych, a jednak tak blizkich, bo tak swojskich, tak drogich każdemu z nas wydarzeń dziejowych.

Malując mistrzowskiem piórem bohaterów swych powieści historycznych stał się genialnym popularyzatorem dziejów przeszłości. Ileż to dusz ludu polskiego, czy robotniczego, czy chłopskiego, czy na prastarej ziemi polskiej — czy gdzieś w rozproszeniu tułaczem uświadomił narodowo, uratował wprost dla polskości! Sienkiewicza dzieła to może nasza najsilniejsza broń narodowa, bo działająca skutecznie nawet tam, gdzie obca przemoc wypędziła język polski ze szkół i gdzie jedynie dobra książka wszczepia w młode umysły polską myśl, miłość ojczyzny i poczucie jedności narodowej.

Kto się kiedykolwiek i gdziekolwiek zetknął z ludem polskim rwącym się do oświaty, kto patrzy na rozwój duchowy współczesnej młodzieży, kto sobie uświadomi głębokie wrażenia, jakich sam doznawał w chwili ukazywania się przepysznych epopei historycznych Sienkiewicza — ten błogosławić musi chwilę, gdy się urodził narodowi wielki pisarz — patryota, pokrzepiciel ducha zbiorowego narodu, a tem samem odnowiciel jego państwowej niepodległości.

Misyę swą sternika duchowego narodu spełniał Sienkiewicz nietylko wśród własnego społeczeństwa. Był on reprezentantem najświetniejszym polskości także na zewnątrz — wobec innych narodów — wobec świata całego!

Henryk Sienkiewicz rozświecił przygasającą gwiazdę geniuszu polskiego na firmamencie sztuki i cywilizacyi światowej. Jako jedyny Polak zdobył w najszlachetniejszem współzawodnictwie międzynarodową nagrodę największej kulturalnej fundacyi światowej — zdobywszy już wprzód genialnemi dziełami ogólno-światowe uznanie dla najświetniejszego reprezentanta sztuki powieściopisarskiej polskiej, bo najszczerzej polskim jest autor tych utworów w każdym wierszu swego cudownego języka, w każdej postaci odtworzonej genialnością swej wyobraźni i swego umiłowania rzeczy ojczystych.

Sienkiewicz reprezentował c a ł y naród polski wobec innych narodów jako jedność posiadająca swą odrębność kulturalną, swe odrębne życie zbiorowe — a więc swe nieprzedawnione prawo do samodzielnego życia i bytu państwowego. Za tę misyę ogólno-narodową reprezentanta i obrońcy polskości na zewnątrz należy się Sienkiewiczowi jedna z najpiękniejszych kart w dziejach porozbiorowych narodu.

Odrodziliśmy się duchowo i moralnie — więc zdobyliśmy prawo do odrodzenia politycznego. W tej pracy zbiorowej nad odrodzeniem wewnętrznem, w tem ratowaniu skarbów przeszłości i gromadzeniu budulca duchowego do wielkiego gmachu przyszłej państwowości polskiej — Sienkiewicz był pracownikiem nietylko najświetniejszym, ale także jednym z najtęższych i najbardziej owocnych. Gdy świta nam zorza budzącego się niepodległego państwa polskiego oddajmy dziś hołd najgłębszy i cześć najwyższą zasłudze i pracy życiowej Henryka Sienkiewicza około odrodzenia narodu.

Celem uczczenia pamięci genialnego pisarza i wielkiego obywatela przedkładam Prześwietnej Radzie miejskiej imieniem prezydyum miasta w porozumieniu z reprezentantami wszystkich grup radzieckich następujące wnioski do uchwały:

1) Rada miasta wyraża życzenie, by zwłoki Henryka Sienkiewicza przewiezione zostały do Krakowa i złożone w grobach zasłużonych na Skałce. W tym celu prezydyum miasta zwróci się z prośbą do rodziny zmarłego oraz porozumie się co do pogrzebu z Radą narodową Królestwa polskiego i Wydziałem krajowym.

2) Celem obmyślenia sposobu trwałego uczczenia pamięci Henryka Sienkiewicza wybiera się specyalną komisyę, w skład której wejdą: prezydent miasta dr. Leo, wiceprezydenci Federowicz, Sare, Rolle, delegaci Rady dr. Julian Nowak, Kosobudzki, oraz radcy miejscy: Daszyński, dr. Emilewicz, Muczkowski, Porębski i Turski.

Rada m. wnioski te jednomyślnie uchwaliła, poczem prezydent dr. Leo zamknął na znak żałoby posiedzenie.

Zwiastun.

Bratu mojemu.

Odetchnij — biegłeś zdyszany —
ważne zgaduję przyczyny...
Cóż powiesz bracie kochany,
jakie przynosisz nowiny?

Opowiedz — co ci się zdarzy,
iż biegniesz zdala tak skory!
przecz-żeś ty bracie nie chory...
skąd ci te ognie na twarzy?

Cóż czoło-ć pała, i skronie,
i słowa tłumi wzruszenie —
a w oczach twoich płomienie,
i w piersi ogień snać płonie!

Chcesz mówić — szepcesz coś do mnie,
a szepcesz jakby w pacierzu...
A mówże mi tu przytomnie:
Cóż ci to? — Stary żołnierzu!...

Przebóg!... Na rzęsach twych rosa!...
Ty płaczesz!? Nie kryj... widziałem!

...a słowo stało się ciałem...
O przenajświętsze niebiosa!!

wiem!... Nie mów... radość zabije...
...Królowo Polskiej Korony!...
Wiem!... Tyś jest zwiastun natchniony:
Ojczyzna wstała... i żyje!!!

Józef Mączka.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

Do dzisiejszego nakładu dołączamy dla wszystkich P. T. Prenumeratorów czeki Pocztowej Kasy Oszczędności.

Kronika.

Kraków, 25 listopada.

Manifestacye żałobne w Krakowie. Wczoraj na ręce delegata, p. Adama F e d o r o w i c z a, złożyli kondolencye z powodu zgonu cesarza: ks. arcybiskup S y m o n i ks. biskup N o w a k.

Z powodu zgonu cesarza, odbyło się w dniu 23 b. m. uroczyste posiedzenie żałobne krakowskiej Rady wyznaniowej. Przed zebraną w komplecie Radą wyznaniową wygłosił prezydent gminy, dr T i l l e s, dłuższe przemówienie, w którem dał wyraz najgłębszemu żalowi i powszechnej żałobie ludności żydowskiej z powodu zgonu ukochanego monarchy, który równą miłością ojcowską otaczał wszystkich swoich poddanych.

Rada wyznaniowa w żałobnem skupieniu wysłuchała przemówienia, poczem prezydyum gminy udało się do p. delegata Fedorowicza, by w jego ręce złożyć kondolencyę imieniem ludności żydowskiej.

Szkoły wobec zgonu cesarza Franciszka Józefa. Z powodu teraźniejszych trudności komunikacyjnych Rada szkolna krajowa pragnąc umożliwić dyrekcyom i zarządom szkół wszelkiej kategoryi poczynienie odpowiednich przygotowań uroczystych obchodów żałobnych z powodu zgonu cesarza Franciszka Józefa I. podaje niniejszym komunikatem treść następującego reskryptu ministra wyznań i oświaty: W dniu pogrzebu młodzież i grona nauczycielskie wszystkich szkół wezmą udział w nabożeństwach żałobnych, bądźto wspólnych, urządzonych przez właściwe czynniki miejscowe, bądźto w nabożeństwach szkolnych, urządzonych, o ile to jest konieczne i wykonalne, osobno dla różnych wyznań. Bezpośrednio po nabożeństwie odbędą się w każdej szkole uroczyste manifestacye żałobne, albo wspólnie dla młodzieży całego zakładu, albo, zależnie od stosunków lokalnych, dla młodzieży poszczególnych klas lub kilku klas, według wieku złączonych. W uroczystości tej dyrektor (kierownik) lub jeden z członków grona w sposób zastosowany do poziomu umysłowego młodzieży przedstawi powszechno-dziejowe znaczenie długich, pełnych chwały i zasług rządów zmarłego monarchy. Dzień ten będzie wolny od nauki szkolnej. O ileby w przededniu pogrzebu odbywały się w danej miejscowości kościelne uroczystości żałobne, należy młodzież także w tym dniu zwolnić od nauki. Reskrypt p. ministra wyznań i oświaty w pełnym brzmieniu rozsyła się równocześnie. Zarządzone reskryptem ministeryalnym z dnia 9 listopada 1916, zwolnienie młodzieży od nauki w dniu 2 grudnia staje się obecnie bezprzedmiotowe.

Uroczystość żałobna w szpitalu twierdzy. W krakowskim szpitalu twierdzy Nr 4 w oddziale, pozostającym pod kierownictwem st. lekarza dra Ż y d ł o w i c z a, odbyła się onegdaj uroczystość żałobna ku uczczeniu ś. p. cesarza Franciszka Józefa I. Do zebranych chorych żołnierzy i legionistów przemówił w języku polskim i niemieckim sierżant Legionów polskich, K r o n e n b e r g, przedstawiając historyę rządów zmarłego cesarza, oraz znaczenie tychże dla rozwoju życia narodowego ludów monarchii. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu cesarskiego.

Nabożeństwo za powstańców z roku 1830/31. Ku uczczeniu pamięci poległych uczestników powstania listopadowego z roku 1830/31 odbędzie się we środę, dnia 29 b. m., o godzinie 9 rano w katedrze na Wawelu nabożeństwo żałobne staraniem polskiej kształcącej się młodzieży.

Uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. H. S i e n k i e w i c z a odprawione zostanie w Kętach w kościele OO. Reformatów dnia 25 b. m. staraniem miejscowego Powiatowego Komitetu Narodowego.

Życzenia miasta Krakowa dla komendanta Legionów polskich. Prezydent miasta, dr Juliusz Leo, wysłał do pułkownika Stanisława hr. Szeptyckiego następujący telegram:

»Imieniem stołecznego królewskiego miasta Krakowa przesyłam JWielmożnemu Brygadyerowi najserdeczniejsze życzenia z okazyi objęcia stanowiska komendanta bohaterskich, sławą wojenną okrytych Legionów.

W wielkiej historycznej chwili, gdy kładzie się podwaliny niepodległego państwa, niech Cię Bóg błogosławi w przepięknej pracy na chlubę ojczyzny. Niech żyje i nową sławą ziemie polskie okryje pierwsza od wieku armia polska!

Prezydent miasta: *Juliusz Leo*«.

Inspektorowie szkolni Królestwa Polskiego wiceprezydentowi Dembowskiemu. — Inspektorowie szkolni okręgowi, pracujący obecnie w Królestwie Polskiem, wręczyli za pośrednictwem inspektora krajowego, dra Maryana R e i t e r a, b. wiceprezydentowi galicyjskiej Rady szkolnej krajowej, drowi Ignacemu D e m b o w s k i e m u, »w dowód niewygasłej pamięci za jego opiekę nad szkolnictwem polskiem w czasie wielkiej wojny« — piękne, artystyczne album pamiątkowe. Winietę albumu projektował krakowski nauczyciel p. Stanisław W ó j c i k, album zaś wykonała znana krakowska firma introligatorska p. J a h o d y.

Z teatru miejskiego. Po przerwie z powodu żałoby państwowej, podejmuje scena im. Jul. Słowackiego działalność, na razie na dzisiaj i jutro; dzisiaj wystawia »Śluby panieńskie« Al. hr. Fredry z pp.: Solską-Grosserową, Jarszewską, Kosmowską, Feldmanem, Leszczyńskim i Stanisławskim. Jutro po południu »Krewniacy« M. Bałuckiego; wieczorem »Przed ślubem« K. Zalewskiego. W poniedziałek teatr zamknięty, we wtorek będzie czynny.

Z miejskiego teatru ludowego. Na skutek pozwolenia władz, odbędą się dzisiaj dwa przedstawienia: po południu dla młodzieży szkolnej Mickiewiczowskie »Dziady«, wieczorem po raz pierwszy »Ogniem i mieczem« H. Sienkiewicza. Jutro odbędą się również dwa przedstawienia: po południu »Gwiazda Syberyi«, wieczorem »Ogniem i mieczem«. Obsadę głównych ról w sztuce Sienkiewicza, przyswojonej scenie przez p. Popławskiego, tworzą pp.: Urbanowicz, Horowiczowa, Kolman, Czarnowski, Bochlke, Helleński, Minowicz i Biesiadecki. W roli Skrzetuskiego debiutuje p. Józef Motyczyński.

W poniedziałek teatr zamknięty, we wtorek »Ogniem i mieczem«.

O składki na bezpłatne obiady dla młodzieży u SS. Felicyanek. Piszą nam z miasta: Wypadki wojenne tak zawładnęły życiem, tak zaciążyły nad wszystkiemi sprawami oraz wysunęły tyle nowych potrzeb aktualnych, iż zapomnieliśmy często o ofiarności na dawniejsze wypróbowane cele, na ustalone instytucye niezmiernie potrzebne i pożyteczne. Do takich bezwątpienia należy bezpłatna kuchnia SS. Felicyanek w Krakowie, pozostająca pod niestrudzoną opieką S. Samueli, gdzie młodzież wszystkich zakładów naukowych otrzymuje dziesiątki śniadań, obiadów i wieczerzy. Czem jest ta pomoc i w jak subtelnej podana jest formie, wiedzą tylko ci, którzy z tego dobrodziejstwa korzystali. Niestety, w ostatnich czasach ofiarność ogółu na tę kuchnię ze względu na rozliczne inne aktualne cele osłabła bardzo znacznie. To też należy przypomnieć mieszkańcom Krakowa to zbożne i owocne dzieło i zaapelować do ich ofiarności. Kuchnia SS. Felicyanek należy bezsprzecznie do najpożyteczniejszych instytucyi dobroczynnych w Krakowie.

Biuro pośrednictwa pracy Departamentu opieki N. K. N. komunikuje: Wśród superarbitrowanych legionistów, zgłaszających się do naszego biura, poszukują pracy: słuchacz filozofii, specyalista w językach nowożytnych: francuskim, niemieckim i rosyjskim, oraz klasycznych: łacinie i grece: subjekt handlowy w dziale konfekcyi męskiej, szofer, pomocnik biurowy, piszący biegle na maszynie; drogerzysta z 14-miesięczną praktyką w drogueryi w Poznaniu; słuchacz praw, szukający posady biurowej; maszynista-mechanik, technik-konstruktor, pomocnik buchalteryjny.

Poszukiwani są natomiast: dziennikarz do pomocy w redakcyi dziennika na prowincyi, pomocnik biurowy, piszący na maszynie i znający stenografię polską i niemiecką; korepetytor na prowincyę, nauczyciel w gimnazyum realnem 5-klasowem, specyalista przyrodnik: woźny-kursor do Towarzystwa »Sokół« w mieście prowincyonalnem, woźny w większej instytucyi w Krakowie. — Zgłoszenia przyjmuje Departament opieki, ulica Batorego 20. Godziny urzędowe od 10—1 i od 4—7.

O komunikat w sprawie sprzedaży mąki. Na murach miasta pojawił się onegdaj komunikat, donoszący, że wszystkie osoby, które pragną otrzymywać mąkę za pośrednictwem kooperatyw spożywczych lub osoby ciężko pracujące, uprawnione do poboru dodatkowych kart chlebowych mają się zgłosić dla sporządzenia spisu w dniach 24, 25 i 26 bm. do właściwych biur okręgowych w Krakowie. Zarządzenie to odnosiło się do sprzedaży rejonowej mąki, która rozpocznie się w Krakowie 10 grudnia br. Idąc za wezwaniem, wiele osób interesowanych zgłaszało się do tych biur, gdzie im jednak oświadczono, że spis ten będzie sporządzony dopiero w przyszłym tygodniu. Ta sprzeczność między zapowiedzią a wykonywaniem zarządzenia naraża niepotrzebnie na fatygę i stratę czasu osoby pracujące i daje sposobność do słusznych utyskiwań i żalów. W interesie obu stron leży, by ogłaszane rozporządzenia były ściśle wykonywane tak przez władze jak i publiczność.

Kurs rybacki. Kraj. Tow. Rybackie w Krakowie (ul. A. Potockiego 1, III p.) komunikuje: W porozumieniu z krakowską filią Czerwonego Krzyża urządza krak. Tow. rybackie kurs rybacki dla inwalidów wojennych. Program wykładów (33 godzin) obejmuje całokształt gospodarstwa karpiowego i pstrągowego, oraz inne dziedziny rybactwa. Do udziału dopuszczeni są oprócz inwalidów wojennych, także członkowie krak. Tow. rybackiego oraz inne osoby cywilne obojga płci, za poprzednim zgłoszeniem się ustnem lub pisemnem w krak. Tow. rybackiem. Kurs jest bezpłatny. Otwarcie nastąpi dnia 4 grudnia o godz. 10 przed poł. w sali wykładowej Instytutu zoologicznego uniwersytetu w Krakowie, przy ul. św. Anny 6 w podwórzu, gdzie też będą się wszystkie wykłady odbywały. Kurs potrwa około 10 dni. Wykłady będą urozmaicone demonstracyami licznych okazów z muzeum krak. Tow. rybackiego i bogato ilustrowane obrazami świetlnymi. Przy otwarciu otrzyma każdy z uczestników podział godzin.

Poczta polowa. Dyrekcya poczt ogłasza: Obecnie wolno wysyłać prywatne pakiety tylko do następujących poczt polowych względnie etapowych, oznaczonych numerami: nr. 5 5/III 9 11 13 14 19 19/II 20 23 24 26 33 35 37 38 40 42 44 47 49 50 51 53 55 60 63 66 68 69 70 76 77 79 84 85 90 91 92 102 103 105 107 109 111 113 117 117/II 117/III 120 125 127 128 131 133 138 144 145 146 147 148 150 153 155 161 165 166 168 168 170 171 175 176 177 179 180 182 183 184 185 190 191 195 195/II 195/III 203 205 208 209 212 220 221 222 223 224 226 227 229 230 232 234 235 239 240 243 244 245 246 247 250 251 252 253 254 255 256 258 259 260 262 263 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 291 292 293 295 296 297 298 302 303 304 306 307 312 315 316 317 318 319 324 332 333 334 335 336 338 339 340 341 343 350 352 354 356 357 358 359 360 361 362 364 368 370 371 372 373 374 375 376 377 378 380 381 382 383 388 388/II 388/III 389 390 391 392 396 398 399 400 400/II 400/III 404 405 406 408 409 410 412 413 416 418 419 420 421 423 424 426 428 429 431 432 434 435 436 444 444/II 444/III 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 600 602 605 607 608 609 611 612 613 620 630.

Do stałych (nie numerami oznaczonych, lecz nazwanych wedle miejscowości) etapowych urzędów pocztowych, na okupowanych terytoryach Królestwa Polskiego, Serbii, Czarnogóry i Albanii, jest prywatny ruch pakietowy dopuszczony z wyjątkiem urzędów Mitrovica nad Kossovo i Novipazar.

Z kraju.

Wadowice, 19 listopada. (Ku czci ś. p. Henryka Sienkiewicza). Na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady gminnej miasta Wadowic w dniu 18 b. m. powzięto następujące uchwały: 1) Rada miasta Wadowic uchwala urządzić za spokój duszy ś. p. Henryka S i e n k i e w i c z a w najbliższych dniach uroczyste nabożeństwo żałobne, na wypadek zaś, gdyby pogrzeb zmarłego odbył się w Krakowie, wysłać tam delegacyę Rady. 2) Nazwać jedną z ulic miasta ulicą Henryka Sienkiewicza. 3) Zamiast depeszy kondolencyjnej i wieńca, przesłać na cele książęco-biskupiego Komitetu niesienia pomocy w Krakowie datek w kwocie stu koron.

Żórawno. Wiadomość o proklamowaniu niepodległego Królestwa Polskiego przez państwa centralne nadeszła do Żorawna dnia 6 b. m. i lotem błyskawicy obleciała całą ludność miasteczka, wywołując wszędzie radość. Pierwszy to bowiem od 2 lat promień jaśniejszy wśród grozy wojny, która obróciła miasteczko w perzynę, wyludniła je, a pozostałych zubożyła. Inny duch zapanował w tym zakątku blizkim frontu, gdzie wśród ruin nienaruszone odznaczają się ocalone wszystkie trzy świątynie: kościół, cerkiew i bożnica. W pierwszym z nich, to jest w kościele starożytnym, odbyło się też w niedzielę 12 b. m. dziękczynne nabożeństwo, odprawione przez ks. prob. Cywińskiego, który i z kazalnicy wymownie oświecił wiernych co do doniosłości faktu dziejowego dla narodu polskiego. Po kazaniu ze wszystkich piersi odezwał się żywiołową siłą zaintonowany, przy błogosławieństwie monstrancyą hymn »Te Deum laudamus«, a później »Boże coś Polskę«.

Z Królestwa Polskiego.

Zamknięcie pocztowej linii samochodowej Lublin—Zamość. Linia samochodowa Lublin—Zamość zamknięta została z dniem 1 listopada.

Sosnowiec. (Uroczystość Sienkiewiczowska). We czwartek dnia 23 bm. odbyła się tu uroczystość Sienkiewiczowska. We wszystkich kościołach odprawiono nabożeństwa żałobne z udziałem delegacyj. Sklepy były zamknięte na znak żałoby, a młodzież uwolniono od nauki szkolnej.

Łódź. (Zebranie polityczne). W dniu 19 bm. odbyło się tutaj w sali koncertowej zebranie polityczne. Obszerna sala była szczelnie wypełniona. Zebranie zagaił red. B i e l i ń s k i, wezwawszy publiczność do powstania z miejsc ku uczczeniu pamięci Henryka S i e n k i e w i c z a. Przewodnictwo objął potem dr. M i e r z y ń s k i. Pierwszy przemawiał red. St. G a c k i, poświęcając mowę manifestowi monarchów mocarstw centralnych i wzywając do podjęcia obowiązków obywatelskich w nowem państwie. Drugi mówił p. Leo B e l m o n t, nazywając przywrócenie Polski cudem dziejowym, którego krótkowzroczni ciągle jeszcze nie umieją zrozumieć. Przywrócona Polska musi wydobyć teraz wszystkie siły, ażeby niepodległość utrzymać. Z kolei prof. H a m c z y k mówił o sile polskiego ducha, a ostatni mowca sędzia Fr. S z y m a ń s k i wskazywał, jak bolesnem jest, że dopiero na zebraniach trzeba wyjaśniać obywatelom znaczenie odzyskanej wolności. Przemowę zakończył okrzykiem na cześć Legionów.

Radom. (Wyroki śmierci). Na mocy wyroku sądu wojennego w Radomiu Antoni S o k u l s k i i Józef W a l k i e w i c z vel Walkowicz za szereg kradzieży w połączeniu z napadami bandyckimi zostali skazani na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano dnia 15 b. m. o godzinie 11 m. 30 przed południem na dziedzińcu gmachu więziennego przy ulicy Warszawskiej.

Ze świata.

Odsłonięcie tablic pamiątkowych w kaplicy Domu Polskiego we Wiedniu, które miało się odbyć 21 bm., z powodu śmierci cesarza Franciszka Józefa I. zostaje odwołane aż do ukończenia żałoby dworskiej, poczem nastąpi uwiadomienie o ponownym terminie.

Czesi o Sienkiewiczu. Dzienniki czeskie, przynosząc wiadomości o zgonie wielkiego pisarza polskiego, poświęciły mu żałobne wspomnienia. Między innemi bardzo serdecznie piszą młodoczeskie »Národni Listy«. »Dochodzi nas smutna wiadomość o zgonie wielkiego pisarza polskiego. Dla nas Czechów ubytek jego jest tem większy, że język polski jest nam bliski i czeski czytelnik nawet w oryginale czytać może i rozumieć wspaniałe historyczne powieści Sienkiewicza. Strata Sienkiewicza dotyka nas tak samo, jakgdyby umarł drogi nam pisarz czeski; kilka lat temu był on w Czechach najbardziej poczytnym pisarzem. Narodowi polskiemu, głęboko dotkniętemu jego śmiercią, tem większe wyrażamy współczucie, im cięższa to dlań, a niepowetowana strata«.

W innych dziennikach czeskich znajdujemy wspomnienia żałobne w podobnym utrzymane tonie. W wielu spotykamy też feljetony, poświęcone jego działalności literackiej. Znajdujemy w nich nietylko właściwą ocenę stanowiska Sienkiewicza w literaturze wszechświatowej (feljeton dra V. Martinka w »O. Denniku«), ale także zrozumienie znaczenia dzieł zmarłego mistrza słowa polskiego dla jego własnego społeczeństwa, oraz odczucie psychologii jego postaci. Nic w tem zresztą dziwnego, jeżeli zważymy już wspomnianą przez »Narodnie Listy« niezmierną poczytność Sienkiewicza wśród Czechów i ich naturalne, wobec podobnego położenia narodowego, zrozumienie pewnej kategoryi polskich uczuć narodowych.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Z okazyi proklamacyi Królestwa Polskiego, personal c. i k. komendy zbioru koni w Opawie 226 K 50 h, a mianowicie: major Adolf Kornberger, porucznik Kazimierz Godlewski i chor. Wład. Szymański po 20 K, kapitan Antoni Reiss, nadporucznik Jan Dworzaczek, nadporucznik Bolesław Wiodek, lekarz weteryn. B. Kachnikiewicz i posp. E. Havliczek po 10 K. por. R. Kloss, chorążowie: H. Bubnicki, R. Spitzer i A. Jeżabek, lekarz weter. J. Adam, podoficerowie rach.: J. Goldstein, Wład. Turck i A. Tymkiewicz, rachmistrze: J. Olesiak i F. Aberbach, pospolitacy: J. Jakubowicz i S. Węgielnik po 5 K, wachm. K Teifler 4 K i z drobniejszych datków 52 K 50 h.

Na Komitet opieki nad byłymi legionistami: Anastazya Łubkowska 400 K w dowód pamięci nieodżałowanego Seweryna Kisielewskiego (dla ociemn.); Aleks. Milko 4 K; inż. Witold Bandrowski 132 K (dla inwalidów).

Na Ofiary wojny w myśl odezwy ks. biskupa Sapiehy: Antoni Doerman 10 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Żurowskiej.

Na Czerwony Krzyż: Wilh. Haberowie 10 K zamiast wywieszenia chorągwi żałobnej.

Zmarli:

Ks. Józef Słosarczyk, proboszcz w Krzeszowicach, umarł dnia 23 b. m. w 60 roku życia, a 37 roku kapłaństwa. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Oświęcimiu na dworzec kolejowy nastąpi w niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 1 w południe. Pogrzeb odbędzie się dnia 27 b. m. w Krzeszowicach.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 25 listopada.

Po uroczystem posiedzeniu żałobnem, zwołanem na wczoraj na godzinę 5 po południu dla uczczenia pamięci ś. p. Henryka Sienkiewicza, rozpoczęło się o godzinie 6 wieczorem zwykłe posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta dra Lea.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, prezydent dr Leo oświadczył, że z okazyi zmiany na stanowisku komendanta Legionów polskich, wysłał do nowego ich wodza brygadyera Stanisława hr. Szeptyckiego telegram gratulacyjny z życzeniami imieniem Rady miejskiej.

W dalszym ciągu zawiadomił prezydent Radę miejską, że ministerstwo skarbu nadesłało reskrypt, zniżający czynsz dzierżawny, jaki gmina miasta Krakowa płaci z tytułu pobierania opłat akcyzowych, co przyniesie miastu bardzo wydatne korzyści, oraz, że Towarzystwo katolickich właścicieli realności w Krakowie wniosło do prezydyum petycyę o przyznanie właścicielom domów w Krakowie ulg podatkowych. Petycyę tę przekazano odpowiednim sekcyom do rozpatrzenia.

Następnie po przyznaniu przez Radę m. kilkumiesięcznego urlopu r. m. Muranyi'emu, prezydent udzielił głosu r. m. Wielgusowi, który w obszerniejszym wywodzie umotywował następujący wniosek nagły:

»Rada m. uprasza prezydyum, aby, stosownie do kilkakrotnie już przez Radę miejską powziętych uchwał, przedłożyło w jak najkrótszym czasie projekt zetatowania i stabilizacyi urzędników oraz funkcyonaryuszów elektrowni miejskiej w Krakowie«.

Prezydent dr Leo wyjaśnia, że polecił już dyrektorowi elektrowni miejskiej wypracowanie odpowiednich w tym kierunku wniosków. Sprawa ta będzie zatem w najbliższym czasie załatwiona.

Rada miejska przyjęła oświadczenie prezydenta do wiadomości.

R. m. Stanisław Nowak domagał się zniesienia dwurazowego urzędowania w magistracie, oraz ustalenia godzin przyjęć dla publiczności u członków prezydyum miasta.

Prezydent dr Leo w odpowiedzi oświadczył, że wskutek wojny znaczniejszą ilość urzędników magistratu powołana została do pełnienia służby w szeregach wojskowych, a równocześnie zwiększyły się w bardzo wielkim stopniu agendy magistratu, wobec czego zniesienie dwurazowego urzędowania w magistracie jest niemożliwe. Wojna powiększyła znacznie ciążące dotychczas na urzędnikach obowiązki, wobec czego tak urzędnicy, jak i prezydyum miasta wydatniej i więcej pracować muszą. Co się zaś tyczy godzin przyjęć u członków prezydyum, są one od dawna ustalone, sama jednak publiczność ich nie przestrzega. Pierwszeństwo jednak w godzinach przyjęć mają naturalnie zgłaszający się posłowie i radcy miejscy.

Żywienie ubogiej dziatwy szkolnej.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego. Pierwszy zabrał głos radca magistratu Groele, który umotywował wnioski sekcyj II. i IV. w sprawie żywienia dzieci szkolnych:

1) Gmina miasta Krakowa, pragnąc przyjść z pomocą ubogiej dziatwie szkolnej, rozpoczyna jak najspieszniej akcyę żywienia najuboższej dziatwy, uczęszczającej do szkół miejskich, przedewszystkiem na czas miesięcy zimowych. 2) Przeprowadzenie tej akcyi powierza się Towarzystwu: »Opieka nad dziatwą szkół ludowych«, które przedstawi odpowiedni szczegółowy program działalności. 3) Do wydziału Towarzystwa deleguje się jednego członka prezydyum miasta, względnie naczelnika wydziału szkolnego, lub referenta sprawy, nadto trzech delegatów sekcyi szkolnej: r. m. Petera, Porębskiego i dra Schneidra i delegata sekcyi skarbowej r. m. dra Rafała Landaua, oraz inspektora szkół ludowych p. Dobrzańskiego. 4) Na koszta żywienia dziatwy szkolnej przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 100.000 K, w czem mieści się subwencya dla Towarzystwa na wydatki administracyjne. 5) Należy wnieść do rządu petycyę o przyznanie na powyższy cel wydatniejszej subwencyi.

W dyskusyi r. m. dr R. Landau oświadczył, że, o ile mu wiadomo, chodzi tylko o wydawanie śniadań dla dzieci, a nie całodziennego pożywienia. Śniadanie to dawane być powinno nie tylko dzieciom najuboższym, ale wszystkim dzieciom ubogim, bez względu na sferę, do jakiej należą. Dzieci zaś powinny się do śniadań tych przyczyniać jakąś minimalną kwotą. Ze śniadań tych korzystać winny także dzieci, pobierające naukę po południu. Resztę zaś z uchwalić się mającej na ten cel kwoty 100.000 K, która ma wynosić około 30.000 K, przeznaczyć się powinno, jako subwencyę dla Towarzystwa, zajmującego się żywieniem dzieci.

R. m. ks. Masny popierał wywody referenta.

R. m. dr Schneider przedstawił przygotowania, jakie poczyniło Towarzystwo, zajmujące się żywieniem dzieci szkolnych. Mowca stwierdził, że śniadania otrzymywać będą tylko te dzieci, które, idąc do szkoły, nie otrzymują go w domu. Za śniadania obowiązywać będzie minimalna opłata, od której uwolniona będzie tylko najuboższa dziatwa.

W dalszej dyskusyi przemawiali radcy miejscy: Kosobudzki, St. Nowak, Maciołowski, oraz prezydent dr Leo, który oświadczył, że komisya ograniczy się w tej sprawie do minimum, aby zbytecznie nie obciążać funduszów miejskich. Gdy jednak zajdzie potrzeba wyasygnowania dalszych funduszów, pieniądze na ten cel znajdą się z pewnością. Kwestya pomocy dla dzieci jest dzisiaj jedną z najważniejszych, i to zarówno pod względem fizycznym, jak i moralnym. Obowiązkiem obywatelskim jest starać się zarówno teraz, jak i po wojnie, by obecna młoda generacya weszła zdrowa fizycznie i moralnie w społeczeństwo.

W głosowaniu wnioski sekcyj II. i IV. uchwalono, wnioski zaś r. m. dra R. Landaua odesłano do sekcyi dla zbadania. Uchwalono też wniosek dodatkowy r. m. ks. Masnego, domagający się, aby przy układaniu przyszłego budżetu uwzględniono kwotę, na ten cel potrzebną.

Opieka nad dziećmi i młodzieżą.

Następnie po referacie radcy magistratu Wydry uchwalono wnioski sekcyj I., II. i VI., domagające się, by dla pomieszczenia ochronki dla małych dzieci w dzielnicy Zakrzówek, nabyć w Zakrzówku parcele od Aadama i Maryi Zakrzowieckich kosztem 30.000 K, od Józefa i Teresy Batków kosztem 2.040 K. Grunta te wraz ze znajdującemi się na nich zabudowaniami oddane będą głównemu Komitetowi ochron dla małych dzieci w Krakowie na pomieszczenie ochronki, tytułem dzierżawy na lat pięć za czynszem po 5 K rocznie z tem, że jeżeli do dni 14 po upływie pięciu lat, gmina oddania przedmiotu dzierżawy nie zażąda, kontrakt przedłuża się na dalszy czas rocznie dopóty, dopóki go jedna strona drugiej nie wypowie na trzy miesiące naprzód przed dniem 31 grudnia.

Dalej uchwalono bez dyskusyi następujące wnioski: wniosek sekcyj VI. i II., który brzmi:

1) Na zasiłki przygodne dla instytucyj dobroczynnych prywatnych wyznacza się do rozporządzenia sekcyi dobroczynnej kredyt w kwocie 20 tysięcy koron. 2) W tym celu przyznaje się dodatkowy kredyt w wysokości 20 tysięcy koron (referent st. radca magistratu Banaś).

Dalej uchwalono wnioski sekcyj VI. i II., które domagają się:

Gmina miasta Krakowa, uznając ochronę dzieci i opuszczonej młodzieży za jedno z najważniejszych zadań społecznych, zwłaszcza w obecnej chwili, przystępuje do »Zachodnio-galicyjskiego Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży« w charakterze członka-założyciela z jednorazową wkładką w kwocie 500 K. W tym celu przyznaje się kredyt dodatkowy w wysokości 500 K (referent st. radca magistratu Banaś).

Masarnia miejska.

Nadto uchwalono wnioski komisyi aprowizacyjnej: 1) Celem dostarczenia kuchniom obywatelskim mięsa i tłuszczu wieprzowego, oraz wyrobów masarskich, poleca się administracyi akcyzy urządzenie przy rzeźni miejskiej w Podgórzu pracowni masarskiej. 2) Na urządzenie masarni przyznaje się z funduszu aprowizacyjnego kredyt w wysokości 10.000 K (referent st. r. magistratu Zawadzki).

W dyskusyi przemawiali: r. m. Adelmann, który domagał się zarządzenia w tym kierunku komisyi obchodowej i wskazywał na przykład piekarni miejskiej, oraz r. m. dr Lang, który zwalczał wywody przedmowcy.

Następnie po referacie st. radcy magistratu Kłeczka, uchwalono wniosek komisyi drogowo-kanałowej, domagający się wskutek odezwy namiestnictwa do złożenia następującej deklaracyi: »Gmina miasta Krakowa gotowa jest do przyczynienia się w stosunku 25% do zwiększonych kosztów, spowodowanych podwyższeniem robocizny, materyałów i t. d. do robót około zasklepienia starego łożyska Rudawy od Alei Krasińskiego do ulicy Piastowskiej, preliminowanych na 600.000 K, jednak pod warunkiem, że roboty powyższe zostaną ukończone do 1 stycznia 1918 roku«.

Następnie uchwalono wnioski prezydenta miasta i sekcyi III. w sprawie mianowania asystentami kancelaryjnymi w XI. klasie rangi praktykantów konceptowych, kancelaryjnych i t. d.

Członkiem Rady szkolnej okręgowej w miejsce ś. p. r. m. Domańskiego wybrała Rada na wniosek wiceprezydenta Federowicza r. m. dra Ludwika Schneidra, poczem dokonano wyboru 13 delegatów Rady miejskiej do zarządu i na walne zgromadzenie Kasy chorych przy zakładach przemysłowych w Podgórzu.

Tajne posiedzenie.

Na tem zakończono posiedzenie jawne, poczem prezydent zarządził posiedzenie tajne, na którem uchwalono szereg wniosków w sprawach osobistych, między innemi wniosek w sprawie przeniesienia w stan spoczynku starszego radcy budownictwa miejskiego Jana Świerzyńskiego i przyznania mu emerytury i kilka wniosków w sprawie przyznania pensyj wdowich i sierocińskich.

Subskrybujmy na V pożyczkę wojenną.

Przekroczenie Dunaju przez armię gen. Mackensena.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 25 listopada.

(Biuro Wolffa). 24 listopada wieczór.

W obszarze Somme nic ważnego.

Dotarliśmy do rzeki Aluty. Wojska grupy Mackensena przekroczyły Dunaj w kilku miejscach.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 25 listopada.

Biuletyn bułgarski z dnia 24 bm.:

Front macedoński: Między jeziorami Ochryda a Prespa odrzuciliśmy silny oddział nieprzyjacielski. W wielu punktach przed naszemi pozycyami między Prespą a Czerną żywy ogień działowy. Na wschód od Czerny odparliśmy trzy nocne ataki nieprzyjaciela, zadając mu krwawe straty.

Front rumuński: W Dobrudży odparto przemagające siły nieprzyjacielskie ogniem artyleryi. Wzdłuż Dunaju pod Sylistryą, Tutrakanem i Ruszczukiem ogień działowy. **Pod Gigen, Grechowo, Łom i Widdyniem oddziały nasze obsadziły wyspy na Dunaju.**

Pod Campolungiem.

Amsterdam, 25 listopada.

»De Standard« donosi z Bukaresztu:

Naczelna komenda armii rumuńskiej z powodu groźnego położenia pod Campolungiem przerzuciła przeważną część rezerw z Dobrudży na odcinek pod Campolungiem. Wojska rumuńskie otrzymały rozkaz, ażeby za wszelką cenę utrzymały w swoich rękach Campolung.

Ustąpienie Stuermera.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 25 listopada.

(Agencya petersb.). **Sekretarz państwa i minister komunikacyi Trepow został zamianowany prezydentem ministrów.** Dotychczasowy prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych Stuermer zamianowany został starszym szambelanem dworu cesarskiego i zatrzymuje funkcye członka Rady państwa.

Ukaz carski odracza Dumę i Radę państwa do 2 grudnia.

Odroczenie Dumy i Rady państwa.

Petersburg, 25 listopada.

(Agencya pet.) Najwybitniejsze dzienniki ogłaszają nominacyę sekretarza państwa Trepowa na prezydent ministrów i oświadczają, że nominacya ta wyłania dla rządu konieczność złożenia w parlamencie oświadczenia o najbliższych zadaniach działalności rządowej. Ponieważ takie oświadczenie wymaga poprzedniego studyum, równocześnie z ukazem cesarskim o nominacyi Trepowa ukazał się już drugi ukaz carski, odraczający Radę państwa i Dumę na krótki czas.

Ograniczenia aprowizacyjne we Francyi i Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 25 listopada.

Według »Tempsa«, wśród zarządzeń, postanowionych na Radzie ministrów, a mających zaraz wejść w życie, są następujące:

Zaprowadzenie jednolitego chleba, zakaz sporządzania wyrobów cukierniczych wszelkich, które nie dadzą się dłużej utrzymać jak przez 4 dni, **i zamknięcie wszystkich jatek mięsnych i rzeźni przez dwa dni w tygodniu**

Londyn, 25 listopada.

»Times« donoszą: Prezydent urzędu handlowego Runciman na zgromadzeniu hotelarzy oświadczył, że obiady muszą być bardzo uproszczone i że musi się zaprowadzić w tygodniu dwa dni bezmięsne, podczas których nie wolno będzie podawać ani mięsa ani ryb. Zapotrzebowanie środków żywności musi się bardzo silnie ograniczyć, gdyż trudności w żegludze okrętowej w najbliższym czasie nie zmniejszą się. Także do cukierników zwrócił się Runciman z wezwaniem, aby ograniczyli zapotrzebowanie cukru.

Zatonięcie „Britanica".

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Lugano, 25 listopada.

Parowiec angielski »Britanic«, który zatonął w pobliżu wyspy Kea, zbudowany został w r. u. w warsztatach w Belfaście. **Był to największy okręt angielski;** pojemność jego wynosiła 48.150 ton, miał 300 metrów długości 30 metrów szerokości, oraz 23 mile morskie szybkości. **Ofiarą katastrofy miało paść 200 osób.**

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 25 listopada.

O zatonięciu okrętu szpitalnego »Britanic« podają nowe ateńskie i londyńskie doniesienia, że okręt, gdy nastąpiły dwie eksplozye, zatonął w 50 minutach. »Britanic« telegrafem iskrowym zażądał pomocy, na co właśnie torpedowiec z Keratsi zamierzał pośpieszyć, gdy drugi telegram iskrowy zanulował wołania o pomoc. Sprawcą tego telegramu zdaje się być nieprzyjacielska łódź podwodna.

Londyn, 25 listopada.

„Daily News" dowiaduje się, że stracony parowiec „Britannic", który admiralicya podczas wybuchu wojny objęła, był najpiękniejszym okrętem szpitalnym na świecie. Był on zaopatrzony w najbardziej nowoczesne urządzenia ratunkowe. Budowa jego kosztowała dwa miliony funtów szterlingów,

Odparcie kłamliwego zarzutu.

Berlin, 25 listopada.

(Biuro Wolffa). W angielskiej Izbie niższej rzekome zatopienie okrętu szpitalnego »Britanic« przez niemiecką łódź podwodną określono jako przeciwny prawu międzynarodowemu akt nieludzkiego barbarzyństwa. Wobec tego stwierdza się, że **żadna niemiecka łódź podwodna »Britanica« nie zatopiła.**

Szef sztabu admiralicyi marynarki.

Ograniczenie wywozu z Argentyny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 25 listopada.

»Times« donoszą z Buenos Aires, że **zaprowadzono cło na wywóz pszenicy.** Najprawdopodobniej od połowy grudnia wywóz będzie częściowo wstrzymany, a od połowy stycznia ma nastąpić częściowy zakaz wywozu kukurudzy.

Rząd z powodu smutnego położenia, wywołanego równoczesnem wystąpieniem posuchy i szarańczy, jest zmuszony wykupić pszenicę do zasiewu.

Manifestacye żałobne we Lwowie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lwów, 25 listopada.

Konsystorz rz.-kat. metropolitalny wydał do duchowieństwa archidyecezyi kurendę, w której zarządza uroczyste nabożeństwa żałobne za śp. cesarza we wszystkich kościołach parafialnych i klasztornych.

Kolegium profesorów politechniki lwowskiej odbyło uroczyste posiedzenie żałobne

Przedstawiciele lwowskiego Centralnego Związku instytutów finansowych i gospodarczych złożyli kondolencye z powodu śmierci cesarza na ręce komendanta grupy wojsk generała pułkownika Boehm-Ermollego.

Senat akademicki, wykonując uchwałę, powziętą 22 bm. na uroczystem posiedzeniu żałobnem, wysłał do prezydyum namiestnictwa w Białej następujący telegram:

Senat akademicki uniwersytetu lwowskiego prosi Waszą Ekscelencyę, aby zechciał być tłómaczem uczuć najgłębszego żalu i najszczerszej żałoby, któremi jesteśmy przejęci wobec zgonu świętej i przesławnej śmierci Najjaśniejszego Pana, monarchy dla nas najłaskawszego. Obdarzając nas prawem pielęgnowania nauki w języku ojczystym i wskrzeszając wydział lekarski, stał się naszej wszechnicy szczodrym odnowicielem, którego imię pozostanie na zawsze w naszej wdzięcznej czci i pamięci.

Twardowski, rektor.

Mianowania w urzędach dworskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 listopada.

»Wiener Ztg.« ogłasza:

Cesarz Karol pismami odręcznemi zamianował ks. Montenuovo swoim pierwszym ochmistrzem dworu, nadając mu zarazem brylanty do wielkiego krzyża orderu św. Szczepana za wybitne wierne usługi oddane zmarłemu cesarzowi, hr. Karola Brzezie-Lanckorońskiego wielkim podkomorzym, hr. Augusta Zichyego wielkim marszałkiem dworu, Mikołaja hr. Palffyego wielkim koniuszym, Leopolda hr. Berchtolda drugim ochmistrzem, hr. Mikołaja Szecsena wielkim marszałkiem dworu na Węgrzech, hr. Augusta Bellegardego wielkim kuchmistrzem, hr. Karola Rumeskircha wielkim masztalerzem, hr. Maksymiliana Thun Hohensteina wielkim łowczym, hr. Edmunda Chołoniewskiego wielkim mistrzem ceremonii.

Śp. cesarz postanowieniem z 19 bm. zamianował hr. Ludwika Secsena nadzwyczajnym i upełnomocnionym ministrem przy dworze bułgarskim w Sofii.

Konferencya dra Koerbera z ks. Windischgraetzem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 listopada.

»Parlamentarische Korresp.« donosi:

Podobnie jak na konferencyi prezydenta ministrów dra Koerbera z prezydentem Izby poselskiej dr Sylwestrem, tak na konferencyi prezydenta ministrów z prezydentem Izby panów ks. Windischgraetzem ten ostatni wystosował prośbę o wyrobienie mu posłuchania u cesarza. Prezydent ministrów przyobiecał zadośćuczynić prośbie prezydentów obu izb. Audyencye ich odbędą się tuż po uroczystościach żałobnych.

Odezwa do rolników w sprawie V pożyczki wojennej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 25 listopada.

Minister rolnictwa wydał do ludności rolniczej odezwę w sprawie udziału w piątej pożyczce wojennej. W odezwie tej podkreśla ogólny obowiązek obywateli dostarczenia państwu środków na prowadzenie wojny i powiada, że nie da się zaprzeczyć, iż gospodarka wojenna także rolnikom przysporzyła dochodów, które im umożliwiają w większym stopniu niż kiedykolwiek uczestniczyć w subskrypcyi pożyczki wojennej.

Piąta austryacka pożyczka wojenna. Zgłoszenia na piątą austryacką pożyczkę wojenną napływają znowu w wielkich sumach. W ostatnich dniach subskrybowali między innymi marszałek polny arcyks. Fryderyk 6 mil. koron (oprócz 6 mil. kor. na piątą pożyczkę węgierską), ks. Jan Schwarzenberg 5 mil. koron. Udział ks. Schwarzenberga we wszystkich austryackich pożyczkach wojennych wynosi dziś razem 25 mil. koron. Bank anglo-austryacki subskrybował na własny rachunek 40 mil. na pożyczkę austryacką, prócz tego 10 mil. na pożyczkę węgierską; austryacki Länderbank 50 milionów. Jak wiadomo, zmarły cesarz wziął w nowej pożyczce udział, subskrybując na pożyczkę austryacką 10 milionów koron i tyleż na węgierską. Cesarz Karol jeszcze przed kilku dniami, jako arcyksiążę, subskrybował na obie pożyczki po 500.000 koron.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 25 listopada.

Namiestnik bar. Diller we Lwowie.

Lwów. Wczoraj przybył tu namiestnik bar. Diller na kilkodniowy pobyt.

Ostatni portret cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń. »Korr. Wilhelm« donosi, że ostatni portret cesarza Franciszka Józefa malował malarz profesor Puchinger. Obraz ten, przedstawiający cesarza w całej jego postaci, przeznaczony jest dla generał-gubernatorstwa w Lublinie. Malowany był mniej więcej trzy tygodnie temu, miało się odbyć jeszcze jedno posiedzenie, które już jednak z powodu śmierci cesarza stało się niemożliwe. Malarz dokończy tedy obrazu tak jak go dotąd ujął.

Posłuchania u cesarza Karola.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj po południu ministra spraw wewnętrznych bar. Schwarzenaua i prezydenta urzędu aprowizacyjnego Koksteina na audyencyi.

Obsadzenie ambasady niemieckiej w Wiedniu.

Berlin. (Biuro Wolffa). Jak się dowiadujemy, poseł hr. Botho Wedel upatrzony jest na ambasadora cesarskiego w nadzwyczajnej misyi do Wiednia.

Wybór uzupełniający do parlamentu niemieckiego.

Osice (Oschatz, miasto saskie). Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym do parlamentu w 11-tym saskim okręgu wyborczym Oschatz-Grimma w miejsce zmarłego posła Giesego wybrany został konserwatysta dr Wiktor Grube 7978 głosami. Socyalny demokrata Lipiński otrzymał 6322 głosy.

Wymiana jeńców cywilnych.

Konstancya. Pertraktacye w sprawie wymiany niemieckich i francuskich internowanych cywilnych zakończyła się ugodą. Wymiana obejmie 20.000 osób.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. (Ag. tel. Milli). 23 bm. Z głównej kwatery donoszą: Front kaukazki: Na północ od Kighi utarczki na naszą korzyść. Na innych frontach niema nic ważnego.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Antoni Gabryel Mazanowski

radca szkolny i profesor III. gimnazyum w Krakowie

przeżywszy lat 58, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 24 listopada 1916 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Długiej L. 39 na nowy cmentarz podgórski odbędzie się w niedzielę dnia 26 listopada o godzinie 2 po południu.

Nabożeństwa żałobne

za spokój duszy Zmarłego zostaną odprawione we wtorek dnia 28 listopada b. r. o godzinie 8 rano w kościele XX. Misyonarzy na Kleparzu.

Na te smutne obrzędy w ciężkiej żałobie pogrążeni: żona, córka i synowie Zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Młodzież i Życzliwych.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

†

Wincenty Kirschner

sekretarz Wydziału krajowego

zmarł w Zakopanem, zaopatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 20 listopada 1916 roku, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbył się w Zakopanem 22 listopada 1916 roku, gdzie zwłoki znalazły tymczasowe miejsce spoczynku na miejscowym cmentarzu.

O tem w smutku pogrążona rodzina zawiadamia Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych Zmarłego.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Regina Metallmanowa

wdowa po nauczycielu szkół wydziałowych w Krakowie

zmarła po długich cierpieniach 23 listopada 1916 roku w 62 roku życia.

Na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w niedzielę dnia 26 listopada o godzinie 12 w południe z izraelickiego domu przedpogrzebowego wprost na miejsce wiecznego spoczynku, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Rodzina.

Cecylia z Milletów Haberowa

przeżywszy lat 61, zmarła dnia 24 b. m.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w Podgórzu przy ulicy Kalwaryjskiej w niedzielę dnia 26 b. m. o godzinie 11 przed południem.

Elektryczne

żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, Tango-Tungsram ½ Watówki i t. p., stopki, bezpieczniki, wyłączniki, itp. przybory elektryczne poleca najtaniej **H. Niemetz**, optyk i mechanik, **Kraków, ul. Karmelicka 15.** 8811 5 26

Od Nowego Roku **półroczny kurs** dla

domowych fröblanek.

Wymagana ukończona I kl. wydz. Pośrednictwo posady. **Opłata za kurs** 50 K. **Wiadomość:** Ul. Krowoderska 37, III p., od godz. 12—4. 9027

Mężczyzna

wolny od wojska, żonaty, poszukuje posady biurowej lub chętnie przyjmie miejsce kasyera, magazyniera, kierownika Kółka rolniczego i t. p. Referencye pierwszorzędne. Zgłoszenia M. S. 19. do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 8988

Seminarzystka

ukończona, poszukuje lekcyj z klas ludowych i wydziałowych, lub odpowiedniej posady na wyjazd, za utrzymaniem i skromną dopłatą. Zgłoszenia listowne: S. S. Zakopane, ul. Kraszewskiego 5. 8503 1 3

Do egzaminu

wydziałowego przygotowuję z perspektywy i geometryi wykreślnej. Zgłosz. list. przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod J. B. 9023 1 3

Potrzebna zaraz

starsza, inteligentna, bezdzietna pani, posiadająca własne urządzenie domowe, do prowadzenia gospodarstwa domowego i opieki ośmioletniej dziewczynki, u inteligentnego mężczyzny na wsi. Panie pensyonistki mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pisemne: Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek 17, dla „Urszula". 9024 1 3

POKOJE

ul. Karmelicka 46, II piętro, **na prawo.** 8997 1 20

Dom II-piętrowy

z oficyną, VI Dzielnica, do sprzedania. Potrzebny kapitał 45.000 K. Zgłoszenia list. pod **Dom 45.000** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8986 1 2

Do wynajęcia

2 sklepy, przy ul. Łobzowskiej 6. 9025 1 3

Kamienica

II-piętrowa, nowa, 8 lat wolna od podatku, obciążona długiem Kasy powiatowej, za małą dopłatą do sprzedania. Wiadomość: Bonerowska 9, I p., na lewo. 8953 2 3

Wychowawczynie

freblanki, nauczycielki, gospodynie, również każdy lepszy personal żeński i męski, poleca konc. biuro posad **Kamilli Kettner, Karlsbad.** 8977 1 3

Potrzebna

do czynności biurowych panna w wieku 18—25 lat, mieszkająca w Krakowie. Znajomość języków obcych pożądana. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9031 1 0

Rolnik i leśnik

sprężysty, energ., z wyższ. wykształceniem i długoletnią wszechstronną praktyką w agronomii oraz kulturze leśnej, obeznany z pługami parow. i motorow., tudzież budową wszelkich budynków, przyjmie posadę leśniczego, zarządcy dóbr lub kontrolera. Wymagania skromne. Zgłosz.: Mataszkiewicz, Smolnik, p. Lutowiska. 8800 5 5

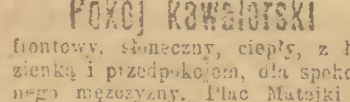
Poszukuję pokoju kawalerskiego

z łazienką elegancko umeblowanego z komfortem, w nowoczesnej kamienicy, z osobnem wejściem, bez względu na cenę. Zgłoszenia listownie przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod Dr L. R. 8807 5 5

Pokój kawalerski

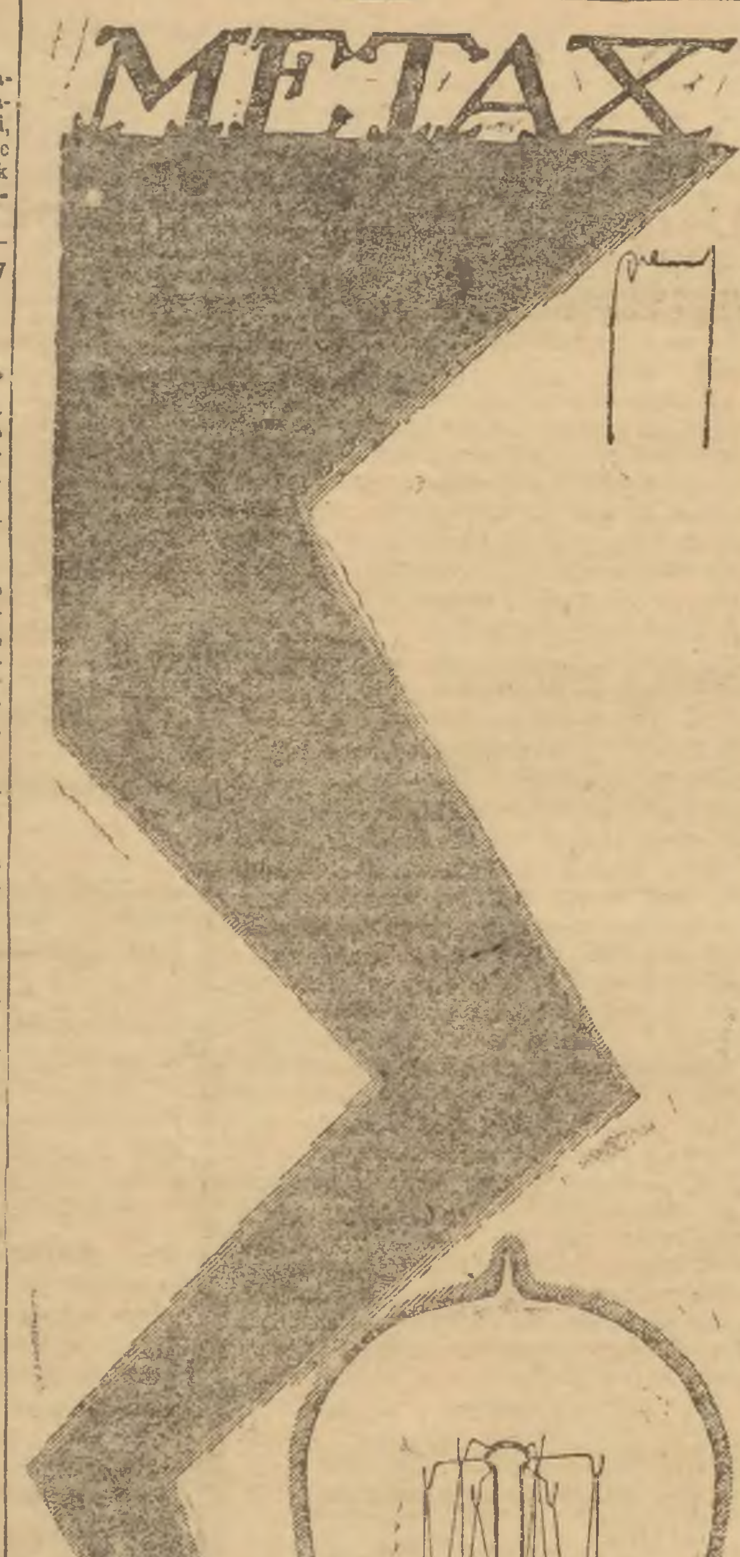
frontowy, słoneczny, ciepły, z łazienką i przedpokojem, dla spokojnego mężczyzny. Plac Matejki 7, III p., na lewo. 8955 2 2

Dobre przyrządy do golenia i strzyżenia.



I-a brzytwy ze srebrzystej stali K 2·—, 3·—, 4·—.

Bezpieczne przyrządy do golenia, z jednem ostrzem K 2·—, 3·—. Przyrząd do golenia „Perfekt", z 6 ostrzami K 11·50. Dwusieczne ostrza zapasowe, tuzin K 8·50. I-a maszynki do strzyżenia K 7·50, 8·50. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po nadesłaniu należytości c. i k. nadw. dostawca Jan Konrad, Dom wywozowy i wysyłkowy, Brüx Nr 1356 (Czechy). **Katalog główny z 4000 odbitek zadarmo.** 5556 17 20



Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca:

Geograficzno-Statystyczny

Atlas Polski

redagowany i opracowany przez Dra EUGENIUSZA ROMERA

prof. geografii Uniw. Lwowskiego, ze współudziałem licznych współpracowników. Całość atlasu składać się będzie z 3-ch zeszytów, 32 tablic, 70 map i tyluż kart tekstu objaśniającego. Zeszyty I i II obejmujące po 11 tablic wyszły już z druku.

Cena atlasu za całość wraz z teką 15 K.

Po ukazaniu się zeszytu trzeciego cena Atlasu podwyższona zostanie na 20 K. 8177 2 1

Kotłów żelaznych zamiast miedzianych, wycynowanych

kociołków kuchennych na wodę dostarcza firma

J. Werber, Zakład kotlarski, Kraków, Grodzka 32.

Przyjmuje do pobielania wszelkie naczynia, także restauracyjne. 8464 10 15

Towarzystwo Zaliczkowe

w Krakowie, ul. Straszewskiego 28

udziela pożyczek: hipotecznych, pensyjnych i wekslowych na dogodnych warunkach.

Przyjmuje wkładki oszczędności

na 4½%

Godziny urzędowe od 10—12 rano i od 4—5 po południu. 9022 1 5

Dla tych, którzy się sami golą

Pierwszym warunkiem szybkiego, przyjemnego i pięknego golenia jest dobre ostrze brzytwy; najdroższy aparat nic nie znaczy, gdy ostrze jest złe. Najlepszą brzytwą jest obecnie niezaprzeczenie



„Fürstenklinge". Brzytwa ta goli nadzwyczaj łagodnie jak aksamitem; ostrze jej jest bardzo trwałe, gdyż każde ostrzone jest ręcznie; nadaje się do wszystkich aparatów do golenia, jak Gilette i. d.

Tuzin Fürstenklinge (24 ostrza) 5 K; doskonały masywny, posrebrzany aparat do golenia, w bardzo eleganckiej kasecie z imit. skóry i do tego tuzin nożyków **Fürstenklinge 12 K** 8963 1 2

BELA KESTLER, Wiedeń, XVIII/3, Julienstrasse Nr 18/156.

Nowa ordynacya pocztowa i skala stemplowa

cena 1 korona.

Kalendarz tygodniowy na rok 1917

rz.- i gr.-katol., cena 1 K 50 h.

Wochen-Vormerk-Kalender 1917

(większy format), cena 2 K.

8565 5 0

jest do nabycia we wszystkich księgarniach, trafikach, handlach papieru i u **nakładcy**

Ign. Jaegera

Drukarnia

Lwów, Pasaż Hausmanna 5

Ze **115.000** **losów musi** **57.500** **czyli co drugi los, wygrać.** **Najwyższa możliwa wygrana** **1,000.000 koron.**

LOSY LOTERYI KLASOWEJ

w najrozmaitszych numerach

do nabycia w domu bankowym **Mehrer & Co.**

Wiedeń I., Tuchlauben 7.

Cena urzędowa:

1 los	½ losu	¼ losu	⅛ losu
40·— K	20·— K	10·— K	5·— K

Na zamówienie kartą korespondencyjną lub listem przysyłamy losy i czeki.

Ciągnienie I. klasy już 12 i 14 grudnia. 8772 4 8

Wygrane, premia

Główna wygrana

700.000

300.000
200.000, 100.000
80.000, 70.000
60.000, 50.000
40.000, 30.000
25.000, 20.000
5.000, 2000
1000 etc. etc.

Razem 16 milionów.



Ważne dla wszystkich!

W miejsce rekwirowanych kotłów miedzianych wyrabiam kotły w różnych formach żelazne. Kociołki kuchenne dawnych rozmiarów, cynowane lub cynkowane, są na składzie. Uskuteczniam wszelkie roboty w zakres kotlarski wchodzące. 8329 2 4

Pracownia kotlarska S. Grünbauma

Kraków-Podgórze, 3 Maja 20 i Mickiewicza 7.

Udzielam lekcyj

gry na skrzypcach i fortepianie. Warunki przystępne. Do przegrywania fortepian. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza 55. 8592 5 8

Mydło

toalet. i do prania w najlepszym gatunku poleca firma L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26. 8769 4 10

Jadalnia urzędnicza

wydaje tanie i smaczne obiady. Ul. Sławkowska 11, I piętro. 8789 5 12

Do sprzedania

płaszcz pluszowy, futrem podbity, prawie nowy; pies rasowy, ładny, do tępienia myszy i szczurów. Ul. Loretańska 8, I p., drzwi 4, między g. 8—11 przed poł. 8950 3 3

DO SPRZEDANIA

kamienica w śródmieściu Krakowa przy jednej z bardzo ruchliwych ulic, **18 lat wolna od podatku,** z komfortem (łazienki, elektryka), hipotecznie uregulowana. Zgłoszenia tylko wprost od reflektantów pod **„Śródmieście 250"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8923 2 3

Trzy małe wille

z kompletnem urządzeniem, tanio do sprzedania. Wiadomość i szczegóły:

Sikorska, Wisła, Śląsk austr., willa „Jaskółka". 8916 2 3

KTOBY

z Pp. **lekarzy** lub osób prywatnych wiedział o miejscu pobytu Drów Gromana, Göringa, Gorskiego i Kwiatkowskiego lub innych lekarzy-Polaków, chrześcijan, znajdujących się w Austro-Węgrzech (pomijając Galicyę i Wiedeń), zechce łaskawie podać podpisanej ich adresy, która poszukuje, mając zalecony przez lekarzy wyjazd do miejsca w lepszym klimacie dla pobytu przez zimę, opieki lekarskiej dla siebie i siedmioletniej dziewczynki. Proszę pisać listem poleconym. Koszta zwróci się z podziękowaniem. Kraków, ul. Wolska 19, Pension Janina. Franciszka Porczyńska. 8757 7 8

Ogłoszenie.

Na okres zaopatrzenia 1916/17 zamierza zarząd wojskowy kazać przyrządzać otręby, śrutówkę owsianą, krajankę buraczaną, melass i t. d. na paszę dla koni, a mianowicie:

suchary dla koni (suchary z otrąb)
paszę prasowaną
i paszę mieszaną.

Odnośne oferty ostemplowane i zapieczętowane, oznaczone wyraźnie jako oferty, należy wnosić do **27 listopada 1916 godz. 9 przed południem w 12. oddziale** c. i k. Ministerstwa wojny, w Wiedniu, I., Stubenring 1.

Oferty mają obejmować:

1) rodzaj wytworzyć się mającej paszy, wielkość, formę (wzór);

2) codzienną możność dostawy;

3) zapłatę za wytworzenie 100 kg gotowej paszy, naładowanej do wagonu;

4) czy wyrób może być rozpoczęty zaraz;

5) dokładne położenie fabryki;

6) podanie stacyi kolejowej i czy jest tor przemysłowy;

7) przy sucharach dla koni wydatność ze 100 kg surowego materyału i czy spoiwo może być dodane, jakiego ono jest rodzaju i podanie ceny.

Obliczenie wynagrodzenia za pracę musi obejmować koszta załadowania, włożenie do worków i wyjęcie z nich, wogóle wszelkie koszta od chwili przyjęcia surowego materyału aż do oddania gotowego wytworu.

Zawartość wilgoci gotowej paszy nie powinna przekraczać 12%; nadto żąda się poręczenia za 6-miesięczną trwałość.

Nadmienia się, że mogą być uwzględnione oferty tylko tych oferentów, którzy już w dziedzinie wytwórczości paszy działali z powodzeniem.

Ministerstwu wojny nieznani oferenci mają posłać świadectwo rzetelności i sprawności (ewentualnie uwierzytelnione niemieckie tłómaczenie) przez właściwą Izbę handlową i przemysłową do 15 listopada 1916 wprost do 12. oddziału Ministerstwa wojny.

W razie niedotrzymania terminu dostawy odciągnie się za cetnar metryczny i za rozpoczęty tydzień 5% z płacy wytwórczej.

Po otrzymaniu zlecenia dostawy należy zaniechać jako bezcelowych podań o rozszerzenie terminu dostawy, o zwolnienie od grzywny, oddalenie robotników i t. p.

Kwity na zapłatę podlegają podwójnej należytości stemplowej podług skali II. ze strony biorącego pieniądze.

Zarząd wojskowy zastrzega sobie prawo, że może każdej chwili i bez uwiadomienia kontrolować fabryki dla niego pracujące, a w razie potrzeby wyznaczyć do fabryki stały organ nadzorczy.

Po przyjęciu oferty ma odnośna fabryka bezzwłocznie przesłać Ministerstwu wojny 12. oddział dokładny wykaz wszystkich w niej zatrudnionych męskich sił robotniczych (także sił kancelaryjnych) z podaniem wieku.

Oddalonych robotników należy wymieniać oddzielnie z podaniem, na jak długo zostali zwolnieni. 9040

Znakomite

maszyny do pisania

silnej konstrukcyi, z pismem widocznem, dwukolorowem, poleca Krakowskie Biuro ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 8969 1 5

Do sprzedania

2 płaszcze, prawie nowe, 1 źrebcowy, a drugi astrachanowy. Wiadomość: Ul. Berka 18, II piętro. 9021 1 3

Do wynajęcia

od 1 grudnia b. r., sypialnia i salon, elegancko umeblowane. Ul. Wolska l. 36, I p. 9020 1 2

Ważne

dla Wydziałów powiat., Rad szkolnych okręg. miejskich, dyrekcyj szkół i t. p. i bibliotek.

Sześćdziesiąt lat panowania Cesarza Franciszka Józefa I.

Pam. jubil. dla dzieci pol. p. **Maciołowskiego,** dyr. szkoły wydz., z kolor. i czar. obrazk. Cena **80** h w oprawie **1** K poleca Księg. nakł. Fab. **Himmelblaua w Krakowie, ul. św. Tomasza 10.** 9018 1 3

Samowar restauracyjny

używany, większych rozmiarów, a także i urządzenie kawiarniane zakupię zaraz. Zgłoszenia pod **H. L.** do dnia 10 grudnia b. r. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8911 2 3

Potrzebny

pomocnik ogrodniczy, znający dobrze hodowlę kwiatów i inspekta, również trochę warzywnictwo na gruncie. Wikt porządny, opał, światło i pensya, według umowy. Zgłoszenia: Zarząd ogrodów Wielkie Drogi pod Krakowem. 8579 3 3

Pokoje umeblowane

światło elektr., gaz, łazienki. Kraków, Radziwiłłowska 15. 8703 4 10

2 pokoje

w śródm., dla 1 osoby, elegancko umeblowane, z centralnem ogrzewaniem, światłem elektrycznem i windą, od 1 grudnia b. r. do wynajęcia. Zgłoszenia pod Śródmieście przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8918

Kupię

świece parafinowe

Oferty: **Fabryka „Iskra", Kraków.** 8930 2 3

Do sprzedania

folwark nad Wisłą, obejmujący 380 morgów roli pierwszej klasy, w tem 70 mor. wikliny, budynki gospodarskie i inwentarz. Wiadomość: „Konc. Biuro admin. realności" w Tarnowie, ul. Krakowska 6. 8949 2 4

Pledy angielskie K 30 i 36
Żakieta himalaya K 38 i 42
Serdaki z rękaw. K 18 i 24
Pończochy grube, para K 3·50 i 4

poleca

z powodu olbrzymiego zapasu firma:

R. Czopp

Kraków, ul. Szewska 13.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką. Wymiana dozwolona. 7856 15 20

Starszy

pomocnik handlowy, z działu korzenno-śniadankowego poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia list. pod M. P. 100. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8952 3 3

Z łazienką

lub z pozwoleniem używania łazienki potrzebny pokój nieumeblowany. Zgłoszenia pod S. S. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8951 2 3

Obiady

mięsne, z 3-ch dań po 2 K, wydaje w domu i na miasto „Kuchnia domowa". W abonamencie opust znaczny. Ul. Sławkowska 14, I p. 8603 11 15

Pianino

lub fortepian używany kupię. Ul. Wolska 5, II p. 8954 2 4

Koncypienta

rutynowanego, katolika, przyjmie adw. Dr Mussil, ul. Karmelicka 15. 8931 2 3

Poszukuje się

mieszkania słonecznego z 3 lub 4 pokoi, z kuchnią i wygodami. Zgłoszenia pod **Wygoda** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8961 2 2

Apteka

w Krzeszowicach poszukuje zaraz asystenta lub asystentki farmacyi. 8964 2 3

Pracownia

i sprzedaż kapeluszy miękkich. Przerabia się kapelusze damskie w najnowszych fasonach. Dla przyjezdnych wykonuje się w 24 godzinach.

Stanisław Malec

Kraków, Rynek główny 7. 8965 2 2

2 umeblowane pokoje

z kuchnią, łazienką, wynajmie zaraz bezdzietne małżeństwo. Ul. Loretańska 3, II p., drzwi 8. 8978 3 3

Meble

używane do sprzedania: sypialnia staroniemiecka, fortepian, urządzenie biurowe i t. d. Ul. Bonerowska l. 6, I p., drzwi na lewo, przed południem 10—12, po południu 2—4. 9004 2 3

Kupię

w dobrym stanie futro damskie, kołnierz, zarękawek, łóżko, otomanę i parawan. Zgłoszenia list. pod I. W. Z. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8994 2 2

Fasye podatkowe

sporządza — udziela informacyj

Konces. Biuro zawodowe

ul. Tarłowska 10, I. p. przy Groblach od godziny 12½—3½ i od 6½—8, we środy i soboty od 4—8, w niedziele i święta od 10—2. 8334 7 10

Dwóch akkumulatorów

o sile 15 do 20 lamp poszukuje Salomon Himmelblau, Podgórze. Można uwiadomić kartką. 8989 1 3

Korę świerkową

siekaną, załadowaną w wagonach, kupuje fabryka skóry Feigl, Drosau stacya Beschin, Böhmerwald. 9002 2 2

Kupuję i sprzedaję:

ubrania, palta i futra męskie i damskie. — **S. Katzner, Bracka 5.** 8826 3 20

Panienka

obejmie posadę w kancelaryi dworskiej; ewentualnie może także zająć się gospodarstwem domowem i zastąpić panią domu zaraz na wyjazd. Adres: Zofia Nowińska, poste restante, Tarnów. 8867 5 6

Zdolny buchalter

mający 13 lat praktyki, wolny od wojska, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod 999 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8989 2 3

Zdolny ogrodnik

żonaty, wolny od wojska, poszukuje posady od Nowego Roku lub później. Zgłoszenia przyjmuje z grzecznością Roman Florkiewicz, ul. Krowoderska l. 67, II piętro. 8992 2 3

Rutynowana

pomocnica pocztowo-telegraficzna znająca dział pocztowy, telegraficzny, składanie rachunków, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia: „Pomocnica" Rzegocina koło Bochni 9006 2 2

Nauczyciel(ka)

do przygotowania do małego egzam. filozof. poszukuje słuchaczka filoz. Oferty z podaniem warunków pod „Filozofka" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8985 1 3

W najbliższych dniach rozpoczynamy 8276 0 10

praktyczne kursy jęz.

niemieck. i franc.

z opłatą miesięczną 5 kor.

Kursy Ansona

ul. Szewska 17.

Pomocnik gospodarczy

na stół lub ordynaryę potrzebny od Nowego Roku. Zgłoszenia z odpisem świadectw, których się nie zwróci, nadsyłać do Zarządu folwarku Wilanowice, poczta Wadowice. 8332 5 5

Bardzo ważne dla chorych.

Józef Radomski, dyplomowany pomocnik lekarski i specyalista w sztuce mięsienia (masażu) ciała z 17to-letnią praktyką Karlsbadzką wykonuje również wszelkie zabiegi wodolecznicze, pielęgnuje chorych stawia bańki i pijawki, oraz operuje specyalnie nagniotki i paznokcie. Ul. Krowoderska, l. 30, w suterenie. 8676 5 10

Kapelusze w wielkim wyborze

oraz żałobne na składzie.

Jadwiga Pellerowa

Rynek 43, I p., Linia A.-B.

nad sklepem p. Wiskidy.

Ceny bardzo przystępne. 8·06 5 6

Bandaże

na przepukliny (ruptury), pępka, brzucha i pachwiny. Opaski brzuszne dla pań. Cenniki darmo. M. L. Fetaczek, Sambor 12. 8680 3 3

Biuro i Szkoła pisania i pomnażania pism na maszynach

Heleny Pałuskiej

Kraków, Floryańska, 43

wykonuje wszelkie prace szybko starannie i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania 15 K. 8798 4 24

Patentowane

mydło piaskowe przesyła za pobraniem 6 K 50 h w woreczku h 5 kl. Zarząd dóbr Jurków, p. Czchów. 8385 4 4

Kupujcie, póki polecamy!

Radzimy swym Odbiorcom, by porobili zawczasu zapasy towarów płóciennych. Jest to dzisiaj rzadkością, że te towary ma się do zbytu. Ale i to nie potrwa długo, więc czemprędzej żądać próbek. Szczególnie zalecamy zamówić:

20 m. resztek zefirów, barchanów, syfonów, niebieskiego druku i t. d., 2—8 m. długich, 75 K.

20 m. szyfonu, dobrego, trwałego towaru, nadającego się na wszelką bieliznę, 80 K.

20 m. najlepszego białego adamaszku alzackiego na poszycie łóżek 90 cm. szerokości, 90 K.

2 kołdry z wełnianego atlasu 100 K.

20 m. eleganckiej flaneli na zimową bieliznę damską i męską 80 K. 7390 25 0

Bracia Krejčar, tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych Dobruška 8984 2 3

L. 24187/16.

Ogłoszenie.

W ogłoszeniu tutejszem z 11 listopada 1916 l. 23.628 którem ogłoszono termin licytacyjny dla wydzierżawienia dóbr tabularnych Duliby, **wykreśla się** ostatni ustęp brzmiący: „Ewentualne **nadoferty** mogą być uwzględnione tylko do 24 godzin po licytacyi".

P. T. reflektującym na dzierżawę zwraca się uwagę że wykreślony ustęp należy uważać za niebyły i nieobowiązujący.

W Stryju, dnia 19 listopada 1916.

C. k. komisarz rządowy:
Dr Wysoczański.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.